Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym
Palestyny i Bliskiego Wschodu
Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Wasserman

Rok V — Warszawa, czerwiec 1936 — Nr. 6

TREŚĆ NUMERU:

L. LEWITE
Prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

OBECNA SYTUACJA W PALESTYNIE

Od dwóch miesięcy zgórą trwają zamieszki, niepokoje i rozruchy, spowodowane przez część ludności arabskiej w Palestynie.

Nie poraz pierwszy na przestrzeni lat powojennych doznaje Palestyna wstrząsów, które sięgają niemal podstaw dzieła odbudowy żydowskiej Siedziby Narodowej. Baczny obserwator życia palestyńskiego stwierdzić może, że każdocześnie, gdy Palestyna znajduje się w okresie nasilenia procesu odbudowy, następuje pewien napozór spontaniczny, faktycznie jednak na zimno obmyślany i przygotowany „odruch" nacjonalistycznych kół arabskich. Tak działo się w r. 1921, gdy przystąpiono do rozbudowy pierwszego żydowskiego miasta na świecie, Tel-Awiwu. To samo miało miejsce w r. 1929, gdy stworzona została na pamiętnym kongresie w Zurychu t. zw. „rozszerzona Agencja Żydowska" obejmująca obok sjonistów, również najwpływowsze koła całego żydostwa niesjonistycznego. Tak dzieje się i obecnie, gdy, mimo chwilowych perturbacyj, spowodowanych wojną włosko-abisyńską, Palestyna znajduje się od lat czterech w okresie wzrastającego gospodarczego dobrobytu.

Znane są z prasy wypadki, znane jest również ich tło, szczególnie związane z grą polityczną w ościennych krajach Palestyny, przedewszystkiem w Syrji i Egipcie. Nie będziemy zatem rekapitulować ani ich przebiegu, ani pojedyńczych faz tych smutnych wydarzeń. Pragniemy zwrócić jedynie uwagę na pewne, charakterystyczne znamiona sytuacji, która nie jest wolną od wpływów całego szeregu czynników, stojących poza narodem arabskim i żydowskim.

Trudno oprzeć się przekonaniu, że rządowi angielskiemu nie zależy na pozytywnem doprowadzeniu do porozumienia żydowsko-arabskiego. Stała taktyka rządu utrzymywania pozornej równowagi przy pomocy obłudnej maksymy „divide et impera" jest niezawodnie jedną z pośrednich, ważnych przyczyn obecnych wypadków. Wystarczy przypomnieć, że właśnie rząd angielski, względnie jego eksponenci na terenie Palestyny, nie dopuścili przed kilku laty do podjęcia kolonizacji żydowskiej w Transjordanji, która miała być rozpoczętą w najściślejszem porozumieniu z emirem Abdullą. Stałe obdarowywanie Arabów ziemią państwową, przy stałem pomijaniu Żydów, musiało wywołać wrażenie forytowania Arabów w tej dziedzinie. Jak niecelowem było to postępowanie dowodzi fakt, że wielu Arabów ziemię tę sprzedaje. Wielokrotnie powtarzające się na przestrzeni lat napady band terorystycznych i dywersyjnych, rekrutujących

się z pośród mętów arabskich, niedostatecznie ścigane i tępione, musiały wywołać nastroje bezkarności wśród ludności arabskiej. Tak zatem musimy przyjąć, że w wypadkach tak boleśnie odczutych nietylko przez Iszuw, ale i przez naród żydowski na świecie, a z nim przez cały świat cywilizowany, pewną winę przypisać należy rządowi palestyńskiemu.

Ponad wszelką wątpliwość stwierdzony jest również fakt finansowania i organizowania obecnych rozruchów przez agentów włoskich i niemieckich. Poznać doświadczoną rękę oficerów niemieckich w obecnym systemie akcji dywersyjnej Arabów, którzy w przygniatającej swej większości w wojsku nigdy nie służyli, a jednak przejawiają w swej zbrodniczej akcji metody dobrej szkoły wojskowej. Nietylko bomby pochodzenia zagranicznego, ale i broń, a nadewszystko pieniądze obcych agentur, decydują o długotrwałości obecnych wypadków. W tym związku należy wskazać szczególnie na agentów Moskwy, którzy organizują rozruchy i starają się wywołać na nacjonalistycznych przesłankach opartą nienawiść rasową ku żydom. Agenci czerwonej Moskwy posługują się najbardziej reakcyjnemi i szowinistycznemi metodami, byle tylko nie dopuścić do dzieła odbudowy żydowskiej Ojczyzny.

Długotrwałość rozruchów pochodzi niewątpliwie stąd, że Arabowie zostali rozzuchwaleni stanowiskiem administracji palestyńskiej w pierwszej fazie wypadków. Dość niezdecydowana reakcja administracji, niezbyt energiczne tłumienie aktów sabotażu i ekscesów, a wreszcie — co niemniej ważne — oświadczenia, że strajk arabski jest legalną formą walki, musiały wywołać u zrewoltowanych Arabów przeświadczenie, że rząd nie zamierza stanąć w obronie ładu i porządku. Tragiczne owoce tego stanowiska administracji dają się odczuwać obecnie z jednej strony w wielkiem nasileniu wypadków, z drugiej — w ich długotrwałości.

Opinja publiczna Anglji, zaskoczona długotrwałością rozruchów, skłaniać się poczęła ku pewnych podszeptom emisarjuszy arabskich, nie wdając się zresztą w ich merytoryczną ocenę. Pod tym względem Arabowie względnie ich ukryci mocodawcy i inspiratorzy, dobrze obliczyli efekt psychologiczny długotrwałych rozruchów, w których polała się krew synów Albionu obok równie niewinnie przelanej krwi żydowskiej. Kres tym nastrojom położyła wielka dyskusja w Izbie Gmin, w której cała opinja angielska, reprezentowana przez posłów wszystkich stronnictw z ministrem kolonij, sir Ormsby Gore'm na czele, wypowiedziała się zdecydowanie i stanowczo po stronie słusznej sprawy żydowskiej. Dla ścisłości należy dodać, że jeden głos wypowiedział się przeciw aspiracjom żydów: był to głos komunisty, jedynego zresztą w parlamencie angielskim. Jeżeli jednak chcemy, by zbrojny sukurs władzy angielskiej nie był narażony w przyszłości na momenty natury emocjonalnej, należy z całą świadomością i nie-

ugiętością forsować żądanie stworzenia stałej żydowskiej formacji uzbrojonej, zlegalizowanej przez rząd angielski. Naród żydowski nie chce kryć się w czasie budowy swej ojczyzny za bagnetami angielskiemi; synowie jego chcą sami bronić swych pozycyj i własnej piersi nadstawić wobec ataków barbarzyńskich hord pustynnych.

Nie wiemy, czy proponowana przez rząd angielski komisja królewska dla zbadania przyczyn obecnych wypadków dojdzie do skutku. Dotychczasowe próby i doświadczenia z podobnemi komisjami nie dowodzą celowości takich komisyj, które w ciągu krótkiego pobytu mają zapoznać się z niezwykle skomplikowanym fenomenem Palestyny. Ale bez względu na wyniki tej lub innych komisyj, działalność i praca, podjęta dla odbudowy żydowskiej Ojczyzny w Palestynie, będzie prowadzona nadal. Z obecnych wypadków — stwierdzić to może każdy objektywny obserwator — wychodzi żydostwo skonsolidowane i wzmocnione. Jego wola odbudowy nietylko nie została niczem zachwiana, ale wręcz przeciwnie; utrwalona i zahartowana.

J. WOJSTOMSKA

NOWA FAZA W STOSUNKACH GOSPODARCZYCH POLSKO-TURECKICH

Wymiana gospodarcza pomiędzy Polską i Turcją, datująca się już od XV wieku, przechodziła szereg ewolucyj, wywołanych bądź przyczynami natury politycznej, bądź gospodarczej. Po 128 latach przerwy, spowodowanej rozbiorami Polski oraz okrojeniem terytorjum państwa ottomańskiego, zawarcie w dn. 23 lipca 1923 r. w Lozannie traktatu przyjaźni oraz umowy handlowej stworzyło podstawę prawną dla zapoczątkowania normalnej wymiany gospodarczej pomiędzy obu zaprzyjaźnionemi krajami.

Zaledwie jednak zaczęła się wzajemna penetracja towarowa i zaledwie zarówno polskie jak i tureckie artykuły zaczęły się umacniać na nowo odzyskanym rynku, umowa lozańska przestała obowiązywać (dn. 3/X 1929 r.) — skutkiem wypowiedzenia jej przez stronę turecką co nastąpiło w związku z wprowadzeniem automatycznej taryfy celnej w Turcji po wygaśnięciu t. zw. wielkiej konwencji lozańskiej, na zasadzie której Turcja była związana wobec sygnatarjuszów wysokością stawek celnych na okres trwania tej konwencji.

Koniecznemi stały się rokowania handlowe o nową umowę polsko-turecką. Rokowania te, rozpoczęte w początkach września 1929 r. w Ango-

rze, trwały 2 lata i doprowadziły do podpisania umowy handlowej i nawigacyjnej w dn. 29 sierpnia 1931 r. Nowopodpisana umowa została ratyfikowana przez Polskę dn. 18 marca 1932 r., a przez Turcję — w 3 miesiące później, t. j. 28 czerwca tegoż roku.

Na pozór mogłoby zdawać się, że wszelkie trudności zostały usunięte, i stosunki gospodarcze będą już mogły rozwijać się bez przeszkód. Jednakże w listopadzie 1931 r. wyłoniła się zasadnicza przeszkoda w postaci dekretu, wprowadzającego w Turcji z dniem 16 listopada reglamentację przywozu. Fakt ten nieomal przekreślił znaczenie nowej konwencji handlowej, a w każdym razie wstrzymał wymianę dokumentów ratyfikacyjnych, i to na przeciąg przeszło 2 lat.

Część integralną konwencji handlowej z dn. 29 sierpnia 1931 r. stanowił jednostronny układ kontyngentowy, zawierając wyłącznie kontyngenty, przyznane przez Polskę Turcji. Wprawdzie strona polska proponowała, w toku negocjacyj, stronie tureckiej umieszczenie w tekście układu kontyngentowego klauzuli, dopuszczającej ustalenie kontyngentów przywozowych dla Polski, w wypadku, gdyby Turcja wprowadziła reglamentację, jednak rząd turecki propozycję tę odrzucił, twierdząc, że reglamentacja przywozu w Turcji nie zostanie wprowadzona. Tymczasem w dn. 15/XI 1931 r. ukazał się dekret reglamentacyjny, w parę zaś miesięcy później (w maju 1932 r.) ogłoszone zostało rozporządzenie, wprowadzające zakaz wywozu dewiz z terytorjum Turcji.

W związku z wytworzonemi nowemi warunkami rząd polski zaproponował anulowanie zawartej umowy kontyngentowej i rozpoczęcie rozmów o nową dwustronną już i odpowiadającą sytuacji, jaka zaistniała w Turcji. Wzajemna wymiana projektów umowy kontyngentowej ujawniła, niestety, zupełną rozbieżność poglądów obu stron na tę kwestję. Strona polska proponowała zawarcie układu o charakterze wyłącznie kontyngentowym, podczas gdy Turcja wysunęła koncepcję znegocjowania umowy clearingowej, opartej na ścisłym obrachunku, obejmującym nietylko obroty handlowe, lecz i wszelkie inne pozycje, mogące wchodzić w skład bilansu płatniczego polsko-tureckiego, jak: turystyka, inwestycje kapitałów w przedsiębiorstwach i t. p.

Jest rzeczą jasną, że taka koncepcja nie odpowiadała nam zupełnie. Toteż rokowania przeciągały się bardzo długo. W międzyczasie obydwie strony, nie chcąc przedłużać stanu beztraktatowego, który doprowadzał wymianę gospodarczą polsko-turecką do zaniku, uskuteczniły wymianę dokumentów ratyfikacyjnych, co pozwoliło na wprowadzenie w życie po 30-dniowym okresie promulgacyjnym w dn. 30 września 1934 r. umowy handlowej i nawigacyjnej.

Struktura reglamentacji dewizowej i towarowej w Turcji nie pozwa-

lała jednak obustronnie na odpowiednie wykorzystanie zarówno klauzuli największego uprzywilejowania, jak i zniżek celnych, ograniczając wymianę towarową wyłącznie do towarów wolnych do przywozu w obydwu krajach.

Jednakże i te minimalne możliwości wzajemnej wymiany towarowej pomiędzy Polską i Turcją zostały przekreślone nowym dekretem tureckim, wprowadzającym w lipcu 1935 r. zakaz przydziału dewiz dla towarów wolnych w Turcji do przywozu, o ile przychodzą one z kraju, z którym Turcja nie posiada umowy rozrachunkowej. Wówczas rząd polski, w zrozumieniu obustronnych interesów, uruchomił prowizoryczny clearing, polegający na tem, że eksport polskich towarów do Turcji, odbywający się oczywiście wyłącznie w ramach towarów wolnych od reglamentacji w Turcji, pokrywany był importem pewnych towarów tureckich, na które były w miarę potrzeby otwierane kontyngenty autonomiczne.

Jeśli system taki nie odpowiadał potrzebom wymiany gospodarczej polsko-tureckiej, to w każdym razie zapobiegał całkowitemu zerwaniu kontaktu pomiędzy obu rynkami — do chwili zawarcia układu kontyngentowego i ustalenia warunków wymiany, przydziału dewiz i t. p.

Wreszcie w dn. 19 lutego 1936 r. nastąpiło w Ankarze sparafowanie i podpisanie układu kontyngentowego.

Układ ten zawiera 2 listy kontyngentowe: listę kontyngentów, przyznanych przez Turcję Polsce, oraz listę kontyngentów, przyznanych Turcji przez stronę polską. Istnieje pozatem postanowienie, dopuszczające rozszerzenie ustalonych listami rozmiarów kontyngentowych, co pozwala na zwiększenie wzajemnych obrotów towarowych, o ile życie wykazałoby tego potrzebę. Ponieważ jeden z dalszych artykułów układu kontyngentowego postanawia, że układ ten jest podstawą, w oparciu o którą zostanie zawarta umowa rozrachunkowa pomiędzy Polskiem Towarzystwem Handlu Kompensacyjnego i Tureckim Bankiem Centralnym, pozwala to objąć wymianą towarową polsko-turecką również i te artykuły, które nie mogły być umieszczone na listach kontyngentowych, jako stanowiące przedmiot monopolu państwowego w Turcji lub w Polsce, a które dzięki clearingowi mogą być włączone do wzajemnego obrotu.

Wspomniany układ clearingowy, opierający się na jednym z artykułów układu kontyngentowego, został podpisany pomiędzy Polskiem Towarzystwem Handlu Kompensacyjnego i Celtralnym Bankiem Tureckim w Angorze w dn. 2 kwietnia b. r. i wszedł w życie łącznie z kontyngentowym w dn. 17 kwietnia b. r.

Wejście w życie obydwu tych umów otwiera okres w wymianie gospodarczej polsko-tureckiej, która liczbowo przedstawiała się w ostatnich latach następująco (w tys. zł.):

	Przywóz	Wywóz	Saldo
1928	2.417	2.414	— 3
1929	4.127	4.607	+ 480
1930	3.707	2.991	— 716
1931	1.333	2.417	+ 1.084
1932	1.260	1.917	+ 657
1933	1.441	965	— 476
1934	769	955	+ 186
1935	1.338	1.245	— 93
1936 (I kwart.)	794	448	— 346

Powyższe dane wyraźnie wskazują, że po rekordowym pod względem sumy obrotów roku 1929, co było wywołane gromadzeniem zapasów towarów zarówno polskich jak i tureckich w związku z wygasającą umową handlową polsko-turecką i nieuniknionym stanem beztraktatowym — następuje stopniowy spadek obrotów. Wyłom w tym spadku stanowi rok 1935, a ściślej — ostatni kwartał tego roku, kiedy obroty nieco zwiększyły się dzięki uruchomieniu prowizorjum clearingowego.

Uregulowanie wymiany gospodarczej polsko-tureckiej na gruncie traktatowym pozwala rokować, że po przebrnięciu przeszkód, jakie zwykle nastręcza każda nowa umowa, zwłaszcza jeżeli jej zawarcie poprzedza parę lat zupełnego impasu, jak to miało miejsce w stosunkach polsko-tureckich — wymiana ta wkroczy na normalną drogę, osiągając rozmiary odpowiadające strukturze i potrzebom gospodarczym Turcji i Polski.

Dr. M. LICHTENSZTEJN

NOWA USTAWA BANKOWA W PALESTYNIE

Kwestja nowej ustawy reglementacji prawnej bankowości w Palestynie była wielokrotnie poruszana od chwili nastania „prosperity" w kraju.

Dotychczasowa ustawa z r. 1921 (The Banking Ordinance 1921, znowelizowana w r. 1922), wzorowana na stosunkach angielskich, oparta była na bardzo liberalnych zasadach, co umożliwiało prawie każdemu swobodne zakładanie i prowadzenie instytucji bankowej. Początkowo, w pierwszym okresie powojennym, ustawa ta miała cały szereg pozytywnych stron, a w pierwszym rzędzie umożliwiała powstanie i rozwój tak niezbędnego wówczas kredytu produkcyjnego.

Jednakże już od kilku lat ilość placówek bankowych w Palestynie zaczęła wzrastać w tak szybkiem tempie, że w krótkim czasie pozostała w dużej dysproporcji z wymogami racjonalnej gospodarki społecznej i to

nawet po uwzględnieniu najbardziej optymistycznych przewidywań co do rozwoju gospodarczego kraju.

Ten stan rzeczy wywołał zaniepokojenie w sferach zainteresowanych, szczególnie wśród kompetentnych organów samorządu żydowskiego, Agencji i przemysłowców żydowskich. Oni to niejednokrotnie zwracali uwagę rządowi palestyńskiemu, że jest zbyt duża ilość przedsiębiorstw bankowych o niepewnej, a częstokroć i nieznanej podstawie finansowej. Ostrzegali, że stan ten przy najmniejszym wstrząsie może spowodować poważne zaburzenia w dziedzinie stosunków finansowych i kredytowych i że zaradzić temu można jedynie w drodze ustawodawczej. Jednakże rząd pozostawał głuchy — nie przeprowadzał żadnych zmian. I trzeba było paniki i popłochu w Palestynie w okresie wojny włosko-abisyńskiej, by przekonać o słuszności i wyprowadzić go z apatji.

Wtedy bowiem okazało się, że zgodnie z przewidywaniami, większość nowopowstałych instytucyj bankowych nie posiada dostatecznego wyrobienia handlowego, ani mocnych podstaw finansowych, ani — co najważniejsze — dostatecznego zrozumienia interesu społecznego. Społeczna i ofiarna podstawa kilku największych i najstarszych banków uratowała wówczas gospodarstwo palestyńskie od poważniejszych następstw.

Po tem smutnem doświadczeniu rząd palestyński opublikował w dn. 6 lutego 1936 r. projekt ustawy, zmieniającej dotychczasowe prawo bankowe. Tekst ostateczny (z dość znacznemi zmianami w porównaniu z wymienionym projektem) został promulgowany w dn. 12 marca b. r. i tą właśnie ustawą obecnie się zajmiemy.

W artykule 2-gim ustawy zostaje wprowadzona naczelna zasada, że od chwili jej wejścia w życie żadne nowozałożone przedsiębiorstwo nie będzie mogło zajmować się czynnościami bankowemi, bez uprzedniego uzyskania licencji. Licencji udziela Wysoki Komisarz na mocy swego swobodnego uznania i ma prawo odmówienia udzielenia jej bez podania jakichkolwiek motywów.

Zasada licencji przy obecnie panujących stosunkach w dziedzinie bankowości w Palestynie jest zupełnie słuszna i racjonalna. Jest jednak sprawą conajmniej wątpliwą, czy swobodne uznanie Wysokiego Komisarza powinno być tak dalece posunięte, by odmowa udzielenia licencji nie wymagała uzasadnienia.

Projekt ustawy przewidywał, że Wysoki Komisarz na mocy swej władzy dyskrecjonalnej — może odwołać już udzieloną licencję. Postanowienie to wywołało liczne głosy sprzeciwu czynników zainteresowanych, wskazujących na to, że podobne uzależnienie bytu instytucyj bankowych od swobodnej decyzji władz rządowych, zbytnio krępowałoby obroty finansowo-kredytowe w kraju. Naskutek tej krytyki przepis ten, szczęśliwie, został pominięty w ostatecznym tekście ustawy.

Artykuł 3 ustawy wprowadza urząd Kontrolera Bankowego (Examiner of Banks), mianowanego przez Wysokiego Komisarza z pośród urzędników rządu palestyńskiego. Do funkcji Kontrolera, jak już sama nazwa wskazuje, należy sprawowanie generalnego nadzoru i kontroli nad instytucjami i czynnościami bankowemi w Palestynie. Kontroler Bankowy ma prawo, za zgodą Skarbnika Rządowego, zażądać od każdego banku wszelkiego rodzaju ksiąg, rachunków i dokumentów do przeglądu. Urzędnik bankowy, który odmówi przedstawienia jakiejś księgi, lub innego dokumentu handlowego, na prawne żądanie Kontrolera Bankowego, może być ukarany grzywną w kwocie do ŁP. 50.— za każde poszczególne uchybienie*).

Artykuł 4 ustawy ustala, że każde towarzystwo, zajmujące się wykonywaniem czynności bankowych, jest zobowiązane przedstawiać Skarbnikowi Rządowemu miesięczne i półroczne sprawozdania, bilanse i wykazy aktywów i pasywów, według załączonych do ustawy wzorów.

Sprawozdanie miesięczne należy składać w ciągu 3 tygodni od upływu miesiąca sprawozdawczego. Sprawozdania półroczne za okresy 1 kwiecień — 30 wrzesień i 1 październik — 31 marzec, również niepóźniej, jak 21 dnia po upływie okresu sprawozdawczego, przyczem pierwsze sprawozdanie winno być złożone już na dzień 30 września b. r. Za niezłożenie wymienionych sprawozdań w terminie, towarzystwo może być ukarane grzywną w kwocie do ŁP. 5.— za każdy dzień zwłoki.

O ile bank jest towarzystwem zagranicznem, to obowiązany jest do złożenia sprawozdania jedynie ze swej działalności w Palestynie. Wysoki Komisarz będzie miał prawo zmienić formy i terminy będących w mowie sprawozdań.

Należy mieć nadzieję, że przewidziana ustawą szczegółowa kontrola działalności instytucyj bankowych spełni swe istotne zadanie, t. zn. umożliwi rządowi zapobiec w porę posunięciom, mogącym szkodzić klientom danej instytucji lub interesom gospodarczym kraju.

Streszczając się, możemy powiedzieć, że nowa ustawa bankowa nagół spełnia wysunięte uprzednio dezyderaty rzeczoznawców i obecnie sprawa należytego funkcjonowania bankowości w Palestynie zależy wyłącznie od tego, czy rząd przy udzielaniu licencyj na zakładanie przedsiębiorstw bankowych, będzie kierował się wyłącznie dobrze zrozumianemi interesami gospodarczemi kraju, oraz czy kontrola nad ich działalnością będzie wykonywana w sposób tak właściwy, że nie będzie nadmiernym ciężarem dla inicjatywy prywatnej.

---

*) Kontrolerem Bankowym został mianowany F. G. Horwill, długoletni urzędnik Skarbu Palestyńskiego.

SYTUACJA GOSPODARCZA PALESTYNY

(p w) Skrajni nacjonaliści arabscy, którzy wywołali smutne wypadki i zorganizowali generalny strajk Arabów w Palestynie, zmierzali do powstrzymania życia gospodarczego kraju, chcąc tą drogą wywalczyć dla siebie odpowiednie koncesje polityczne od rządu mandatowego.

Usiłowania te nie doprowadziły do celu, albowiem punkt ciężkości gospodarki krajowej znajduje się już obecnie po stronie żydowskiej. Należy jednak stwierdzić, że naskutek ostatnich wypadków w Palestynie niektóre gałęzie gospodarki poniosły poważne straty.

Poniżej podajemy ogólny obraz obecnej sytuacji gospodarczej w Palestynie.

Handel hurtowy i detaliczny ucierpiał znacznie naskutek ostatnich wydarzeń w kraju. Mimo wszystko, weksle wystawiane, były dotychczas w terminie wykupywane. Większość weksli, wystawionych przez Arabów, nie została wykupiona. W odniesieniu do przemysłu należy podkreślić, iż najmniej ucierpiały te gałęzie produkcji, które przeznaczają swoje wyroby dla konsumpcji żydów, zaś w większej mierze ucierpiały te gałęzie produkcji, które pracują dla Arabów. W ciężkiej sytuacji znajdują się obecnie restauracje, cukiernie, kina i teatry, w szczególności w Jerozolimie, gdzie obowiązuje od dłuższego czasu godzina policyjna (7 godz. wiecz.). Pozatem ludność żydowska w Palestynie obecnie nie jest nastawiona na zabawy. — Ucierpieli też w znacznej mierze właściciele hoteli, albowiem ilość przybywających turystów do kraju jest minimalna. Najbardziej ze wszystkich gałęzi gospodarki ucierpiała dziedzina transportu i komunikacji, a w szczególności linje autobusowe t-wa „Eged". Pewna ulga w tej dziedzinie nastąpiła naskutek wynajęcia przez rząd palestyński od żydowskich towarzystw autobusowych przeszło 100 autobusów i samochodów. Również i ruch budowlany w Palestynie ucierpiał naskutek generalnego strajku arabskiego. Na rynku budowlanym w Palestynie odczuwa się obecnie brak niektórych artykułów budowlanych. Niektórzy przedsiębiorcy wstrzymują się chwilowo od rozpoczęcia budowy nowych gmachów. Tempo budowy, według przypuszczeń rzeczoznawców, będzie wkrótce znów ożywione, albowiem odczuwa się brak wolnych mieszkań.

Naskutek przesiedlenia się około 10.000 żydów z Jaffy do Tel-Awiwu oraz przeniesienia większej ilości firm i przedsiębiorstw handlowych do tego miasta, odczuwa się w niem wielkie zapotrzebowanie na mieszkania.

W osiedlach rolnych większa ilość żydów zatrudniona jest przy pilnowaniu pól i plantacyj. Warzywa, owoce, jaja i artykuły mleczarskie z kolonij żydowskich znajdują łatwy zbyt w miastach. Nie odczuwa się bezrobocia w kraju, albowiem większa ilość bezrobotnych zatrudniona

jest obecnie na miejscu strajkujących Arabów. I tak np. w kolonji Petach-Tikwa, żydzi stanowili przed strajkiem 25% ogółu zatrudnionych robotników, obecnie zaś udział ich wzrósł do 90%. Pewna część robotników żydowskich została też zaangażowana do robót w porcie Hajfa oraz do nowopowstającego portu wyładunkowego w Tel-Awiwie. Rząd palestyński ma opracowany plan przyszłych robót publicznych, jak wybudowanie szeregu gmachów, szós, dróg i t. d. Plan ten ma być zrealizowany po przywróceniu spokoju w kraju.

Rynek bankowy nie odczuł żadnego wstrząsu. Stan finansowy banków palestyńskich jest obecnie znacznie lepszy, niż podczas runu w sierpniu r. 1935. Akcje przedsiębiorstw palestyńskich utrzymały swoją wartość zarówno w Palestynie, jak i na giełdach zagranicznych.

HODOWLA DROBIU W PALESTYNIE

(p w) Jedną z głównych gałęzi gospodarki mieszanej w Palestynie jest hodowla drobiu. Daje ona rolnikowi w ciągu całego roku możność uzyskania gotówki. Pozatem hodowla taka umożliwia wykorzystanie rozmaitych odpadków w gospodarstwach rolnych. Według spisu, przeprowadzonego w r. 1934, ilość kur nośnych w Palestynie wynosiła 1.510.318 sztuk, czyli o 337.471 więcej, niż w roku 1932. Ilość jaj, znoszonych rocznie przez kury palestyńskie, wynosi 70 miljonów sztuk. Dodając ilość jaj, importowanych z zagranicy, otrzymamy 146 miljonów jaj, konsumowanych rocznie w Palestynie. Zaledwie około 25% jaj palestyńskich sprzedaje się na rynku wewnętrznym, reszta jest konsumowana przez samych właścicieli gospodarstw. Zapotrzebowanie jaj na jedną głowę w Palestynie wynosi 115 sztuk rocznie, podczas gdy w Anglji wynosi ono 160 sztuk. Gospodarstwa rolne w Palestynie dostarczają 350.000 kur oraz 1.500 tys. kurczaków na ubój. W r. 1935 importowano 2 miljony sztuk drobiu, wobec 802 tys. sztuk w r. 1934, oraz 363 tys. sztuk w r. 1933.

Klimat palestyński nadaje się do prowadzenia hodowli drobiu. Gospodarka ta będzie coraz bardziej pewna i rentowna, albowiem zapotrzebowanie na jaja oraz na mięso wzrasta w szybkiem tempie. Do r. 1935 Palestyna importowała drób przeważnie z Syrji. Obecnie większość drobiu jest importowana z Rumunji. Należy większą uwagę zwrócić na rozwój hodowli drobiu w Palestynie, nie wymaga ona bowiem większych inwestycyj, a może stać się poważnem źródłem zarobków dla drobnych i średnich rolników w Palestynie. Od r. 1931 do r. 1935 wzrosła wartość importu drobiu z ŁP. 11.250 do ŁP. 133.500, a średnia cena 1 sztuki drobiu zmalała z 80 milsów do 65 milsów.

Drób wwożony do Palestyny nie jest obciążony opłatą celną, hodowla

drobiu w kraju nie jest należycie chroniona i napotyka na konkurencję zagranicy. Utrzymanie roczne 1 kury nośnej obliczane jest w Palestynie na 370 milsów. Za 100 jaj importowanych płacono w r. 1933 — 182 milsy, podczas gdy za jaja krajowe z okręgu Chebron płacono 244 milsy, a za jaja z kolonij żydowskich i niemieckich 330 milsów. Warto zaznaczyć, iż w 1934 r. płacono w Angji za 100 jaj 465 milsów, a za najprzedniejszy gatunek jaj palestyńskich z spółdzielni „Tnuwa" płacono 457 milsów. Natomiast ceny drobiu były niższe w Anglji, niż w Palestynie. Wobec zamierzonej podwyżki cła na jaja, otwierają się nowe możliwości rozwoju hodowli drobiu w Palestynie.

LUDNOSĆ ŻYDOWSKA W PALESTYNIE

(p w) Generalny strajk arabski i smutne wypadki w Palestynie zostały bezsprzecznie wywołane szybkim wzrostem procentowym ludności żydowskiej. I tak gdy w r. 1922 ilość żydów wynosiła 83.790, czyli 11% ogólnej ludności kraju, w r. 1931 — 174.610 osób (18%), a na początku r. 1936 400.000 (28%). 3/4 ludności żydowskiej w Palestynie zamieszkuje w miastach, reszta w osiedlach rolnych. Poniżej podajemy tabelę ilustrującą rozmieszczenie ludności żydowskiej w miastach palestyńskich w latach: 1922, 1931 i 1935.

Ilość ludności żydowskiej w miastach palestyńskich:

Miasta	Ilość ludności			Przyrost ludności w okresie 1922-1935
	1922	1931	1935	
Jerozolima	33,970	53,740	71,000	37,030
Tel-Awiw	15,070	46,320	155,000	139,930
Hajfa	6,230	16,020	55,000	48,770
Jaffa	5,090	7,750	18,000	12,910
Tyberjada	4,430	5,390	7,000	2,570
Safed	2,990	2,550	2,000	990
Inne miasta	840	680	1,000	160
Ogółem	68,620	132,450	309,000	242,360

Ilość żydów wzrasta szczególnie w Tel-Awiwie i w Hajfie, do których to w ostatnich latach kieruje się wielki prąd emigracji żydowskiej. Warto zaznaczyć, iż w r. 1918 ilość żydów w Hajfie wynosiła 1.400, obecnie zaś szacują ją na przeszło 55.000. Podział ludności żydowskiej według zajęć przedstawiał się w r. 1931 i 1933, jak następuje:

Ilość ludności żydowskiej w kolonjach palestyńskich.

	1931		1935			
	ilość	%	zawodowo czynni	przynależni	Ogółem	%
Rolnictwo	27,000	18,0	23,000	23,000	46,000	14,0
Przemysł i rzemiosło	37,200	24,7	31,000	46,000	77,000	23,4
Transport	9,600	6,4	7,000	13,000	20,000	6,1
Budownictwo	13,200	8,8	17,000	25,000	42,000	12,7
Handel	28,700	19,1	21,000	45,000	66,000	20,0
Przedsiębiorstwa użyteczności publicznej	3,400	2,2	3,000	5,000	8,000	2,4
Wolne zawody	17,500	11,6	17,000	24,000	41,000	12,4
Rentjerzy	8,600	5,7	5,000	15,000	20,000	6,0
Gospodarstwo domowe	5,300	3,5	7,000	3,000	10,000	3,0
Ogółem	150,500	100,0	131,000	199,000	330,000	100,0
Zawody nieokreślone	19,900		17,000	22,000	39,000	
Niezatrudnieni	4,200		1,000	5,000	6,000	
Ogółem	174,600		149,000	226,000	375,000	

Z wyżej podanej tabeli widać, iż w rolnictwie, przemyśle, transporcie i budownictwie zatrudnionych jest ogółem 185.000, czyli 55% ludności posiada mocne podstawy egzystencji.

ROZWÓJ PALESTYŃSKO-HOLENDERSKICH STOSUNKÓW HANDLOWYCH

(pw) Handel zagraniczny Palestyny wykazuje w ostatnich latach znaczne ożywienie, co stoi w związku z ogólną rozbudową gospodarki palestyńskiej.

W roku 1935 wzrósł import Palestyny w porównaniu z rokiem 1934 o 17,8%, eksport zaś o 31%.

Szczególnie wielki wzrost wykazał handel zagraniczny Palestyny z Holandją. I tak w roku ubiegłym eksport z Palestyny do Holandji wynosił ŁP. 185.438, stanowiąc 4,4% ogólnego eksportu Palestyny wobec ŁP. 77.481 w roku 1934, stanowiących 2,4%. W ostatnich 3-ch latach handel palestyńsko-holenderski przedstawiał się, jak następuje:

Import z Holandji.

	ilość tonn	wart. florenów hol.
1933	3,793	751,000
1934	11,254	1,673,000
1935	12,672	1,737,000

Eksport do Holandji.

	ilość tonn	wart. florenów hol.
1933	3,488	385,000
1934	5,439	606,000
1935	14.102	1,252,000

Z powyższego wyszczególnienia widać, iż handel palestyńsko-holenderski kształtował się na korzyść Holandji, przyczem nadwyżka importu Palestyny z Holandji nad eksportem Palestyny do Holandji wynosiła: w r. 1933 — 366.000 florenów, w r. 1934 — 1.067.000 florenów, a w roku 1935 — 485.000 florenów. Głównym artykułem eksportu z Palestyny do Holandji są pomarańcze. W r. 1934 eksport pomarańczy palestyńskich do Holandji wynosił 4.186 tonn wartości 450.000 florenów, w r. 1935 — 12.942 tonn wartości 1.063.000 florenów. W eksporcie pomarańczy palestyńskich Holandja zajmuje 3-cie miejsce wśród państw importujących. Eksport Holandji do Palestyny jest bardziej zróżniczkowany, i w ostatnich 2-ch latach przedstawiał się, jak następuje:

	r. 1934		r. 1935	
	tonny	floreny	tonny	floreny
Mleko kondensowane	273	39,000	659	87,000
Sery	214	72,000	253	67,000
Mięso świeże i wędzone	135	84,000	135	76,000
Krowy (sztuk)	40	27,000	274	68,000
Woły (sztuk)	7	5,000	8	3,000
Tran	273	45,000	336	53,000
Kakao	55	14,000	52	13,000
Drut miedziany i kablowy	296	92,000	163	52,000
Flaszki ze szkła białego	545	40,000	489	34,000
Flaszki ze szkła kolorowego	376	19,000	528	26,000
Motory	41	39,000	28	26.000
Wyroby bawełniane	13	27,000	9	15,000
Wyroby kosmetyczne	25	16,000	8	5,000

Pozatem Holandja eksportuje do Palestyny masło kakaowe, margarynę, ziemniaki, piwo, olej, farby, rury żelazne, farby drukarskie, maszyny elektryczne, aparaty radjowe, kapy wełniane i półwełniane. Należy podkreślić, iż w r. 1934 wzrost importu Palestyny z Holandji dotyczył zarówno artykułów rolniczych jak i przemysłowych. W r. 1935 wzrost ten dotyczył już tylko artykułów rolniczych.

PAWILON POLSKI NA TARGACH LEWANTYŃSKICH, 1936

„Palestine Post“ z dn. 4 czerwca b. r. zamieścił o Pawilonie Polskim na tegorocznych Targach Lewantyńskich poniższe dane, które zamieszczamy w tłumaczeniu.

Pawilon Polski stanowi jedną z najlepiej zorganizowanych wystaw na tegorocznych Targach Lewantyńskich. Pawilon ten został wybudowany i zorganizowany przez Polsko-Palestyńską Izbę Handlową w Warszawie, prezesem której jest p. Leon Lewite. Delegatem Izby na Targach jest p. Artur Anker. Komisarzem Pawilonu jest p. inż. Hejman Zabłudowski. Poraz trzeci już Polska czynnie partycypuje w Targach Lewantyńskich, a jej zainteresowanie dla Bliskiego Wschodu stale wzrasta.

Stosunki handlowe Polski z Egiptem, Irakiem, Syrją i Cyprem stale się rozwijają. Najwięcej jednak uwagi Polska poświęca Palestynie, ponieważ możliwości ekspansji na rynek tego kraju stale wzrastają. Statystyki handlu obu krajów za ostatnie 3 lata wskazują znaczny wzrost nietylko w eksporcie z Polski do Palestyny, lecz również w imporcie Polski z tego kraju. I tak eksport z Polski do Palestyny w r. 1933 wynosił 5.752.000 zł., w r. 1934 — 9.067.000 zł., a w r. 1935 osiągnął już cyfrę 14.398.000 zł. Import z Palestyny do Polski wzrastał z kwoty 578.000 zł. w r. 1933 do 1.052.000 zł. w 1934 i do 4.026.000 w r. 1935.

Na Targach Lewantyńskich w roku bieżącym brało udział 107 polskich firm, zgrupowanych w 10-ciu sekcjach. Czołowe miejsca zajmowały łódzkie fabryki włókiennicze, a mianowicie: „Widzewska Manufaktura“, N. Eitingon i S-ka, K. Scheibler i L. Grohman, Ludwik Geyer, Karol Reisfeld, M. Holcman, Kosches & Co., M. Perle, Gwircman i Ratner i inne. Białystok reprezentowany był przez kilka towarzystw włókienniczych z firmą L. Wysocki i S-wie na czele.

Polskie dykty i drzewo budulcowe, używane głównie do wyrobu mebli, beczek i skrzynek do owoców cytrusowych, były licznie reprezentowane. Na czele polskiego przemysłu drzewnego stała Naczelna Dyrekcja Lasów Państwowych.

„Polski Eksport Rolny“ stał na czele polskich eksporterów przemysłu spożywczego. Polski eksport żelaza w Katowicach był reprezentowany przez 8 firm. Z dziedziny polskiego przemysłu kosmetycznego i farmaceutycznego brały udział firmy: „Cazimi“ Mgr. Klawe, „Neige de Fleurs“ i inne, a przemysł papierniczy reprezentowały firmy: „Centropapier“, „Tektura Surowa“ i „Solali“. Inne stoiska zapoznają zwiedzających z pol-

ską produkcją guzików, kapeluszy, stołów bilardowych („Wega", Łódź), farb, kleju („Strem", Warszawa), chmielu i czekolady („Wedel", Warszawa). Dziedzina kulturalna była reprezentowana przez największych polskich wydawców i księgarzy.

W dziedzinie wzajemnych stosunków polsko-palestyńskich specjalną uwagę przywiązuje się do kwestji ułatwień transportowych między obu krajami i to zarówno w sprawach frachtowych, jak i przewozu pasażerów. Diagramy i fotografje, znajdujące się w Pawilonie, obrazują nam wielkie korzyści, płynące z bezpośredniej komunikacji między Palestyną a portami polskiemi Gdynia i Gdańsk, utrzymywanej przez t-wo „Żegluga Polska" i z regularnych tygodniowych rejsów pasażerskich między Palestyną a Konstancą, zorganizowanych przez „Polsko-Palestyńską Linję". Polskie Linje Lotnicze „Lot", oraz Polskie Biuro Podróży „Orbis" były również reprezentowane na Wystawie.

Dominowało nad całym pawilonem stoisko Banku „Polska Kasa Opieki" ze swemi ciekawemi statystykami. Dwa pisma „Gazeta Handlowa" i „Nasz Przegląd" oraz miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód" wydały specjalne numery, poświęcone Targom Lewantyńskim, które znajdowały się w Pawilonie Polskim.

UPRZEMYSŁOWIENIE SYRJI

(p w) Do krajów najbardziej uprzemysławiających się poza Turcją i Palestyną, należy i Syrja. Syrja coraz bardziej zwiększa swój eksport do krajów ościennych, a handel palestyńsko-syryjski kształtuje się dodatnio na korzyść Syrji. W ostatnich latach szczególnie rozwinęły się następujące działy przemysłu: browarniczy, cukierniczy, produkcja czekolady, przemysł garbarski i przemysł skórzany. O rozwoju tych gałęzi produkcji świadczą dane, dotyczące importu surowców, potrzebnych do ich fabrykacji. I tak cyfry importu tych surowców w okresie ostatnich 3-ch lat przedstawiały się, jak następuje:

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
	w kilogramach		
Słód	135.400	254,570	580,145
Glukoza	412,426	537,003	630,630
Kakao	18,960	16,490	43,258
Materjały do obróbki skór	799,698	1,146,653	1,309,060
Skóry nieobrobione	2,208,627	2,578,338	3,755,033

W ostatnim roku rozwinął się w znacznej mierze przemysł włókienniczy. I tak w r. 1935 Syrja wyprodukowała 265.000 sztuk towarów bawełnianych (podczas gdy w r. 1934 — 43.350), 260.000 sztuk jedwabiu (156.700 sztuk w r. 1934), 635.450 m. jedwabnej krepy (w r. 1934 — 184.000 m.), 837.000 m. popeliny (w r. 1934 — 250.000 m.).

O uprzemysłowieniu Syrji świadczą również dane, dotyczące eksportu artykułów przemysłowych z Syrji:

Eksport artykułów przemysłowych z Syrji
w tysiącach L. L. S.

	r. 1933	r. 1934	r. 1935
Wyr. cukiernicze	63,4	199,8	175,1
Makaron	29,7	23,5	39,5
Owocowe soki i konserwy	102,2	83,7	199,2
Piwo		33,8	185,0
Wyr. Kosmetyczne	15,3	30,0	12,5
Mydło	126,2	115,3	106,6
Meble	46,1	95,1	155,2
Tkaniny ze sztuczn. jedwabiu	182,5	542,2	614,0
Sznury	57,1	55,7	77,6
Konfekcja	406,2	514,4	643,2
Obuwie	8,9	158,5	259,3
Cement	9,1	27,5	78.3

Eksport z Syrji do Palestyny wzrasta stale. I tak w r. 1932 wynosił on ŁP. 266.517, w r. 1933 — ŁP. 329.634, w r. 1934 — ŁP. 429.405, w r. 1935 — ŁP. 520.000.

Import Syrji z Palestyny utrzymuje się prawie na tym samym poziomie. I tak w r. 1932 wynosił on ŁP. 114.228, w r. 1933 — ŁP. 111.459, w r. 1934 — ŁP. 95.861, w r. 1935 — ŁP. 110.000.

Rząd syryjski przedsięwziął szereg kroków, zmierzających do dalszej rozbudowy przemysłu syryjskiego. Polityka celna i traktatowa rządu syryjskiego zmierza do wytworzenia jaknajbardziej dogodnych warunków dla rozwoju przemysłu krajowego.

TRAKTAT MIĘDZY IRAKIEM A SAUDJĄ

Zawarcie traktatu przyjaźni między Irakiem a Saudją zostało przyjęte z radością nietylko przez prasę iraską, ale i sąsiednich państw arabskich. Traktat uważany jest za wielkie zwycięstwo obecnego gabinetu i jako faktyczne zbliżenie między poszczególnemi niezależnemi państwami arabskiemi.

Te początkowe sukcesy pozwalają przypuszczać, że Irak będzie kontynuować swą skuteczną akcję w dziedzinie polityki zagranicznej.

Poniżej podajemy tekst traktatu braterstwa i przyjaźni, podpisanego 2 kwietnia przez Irak i Saudję.

W imię Boga, jego łaskawości i miłosierdzia.

Jego Majestat Król Iraku i
Jego Majestat Król Saudji —

— wobec wspólnoty wiary muzułmańskiej i jedności rasowej, które łączą ich, pragnąc zachowania integralności ich terytorjów i mając zrozumienie dla konieczności współpracy i wspólnych kwestyj, dotyczących interesów obu królestw —

— zgodzili się na zawarcie traktatu arabskiego braterstwa i przymierza i w tym celu wyznaczyli swych plenipotentów: —

Jego Majestat król Iraku:

Jego ekscelencję Nouri Pasha As Said, ministra spraw zagranicznych królestwa Iraku, order Rafidain wojskowy pierwszej klasy;

Jego Majestat król Saudji:

Jego ekscelencję Shaikh Yusuf Yassin, osobistego sekretarza Jego Majestatu i Dyrektora Wydziału Politycznego Rady Królewskiej.

Plenipotenci, zakomunikowawszy sobie wzajemnie swoje pełnomocnictwa, weszli z sobą w przymierze i zawarli następujący traktat:

Artykuł 1.

Żadne z wysokich stron układających się nie zawrze z kimś trzecim żadnego porozumienia ani traktatu w kwestji, krzywdzącej interesy drugiej strony układającej się, lub mogącej narazić na niebezpieczeństwo jej kraj.

Artykuł 2.

Wysokie strony układające się będą załatwiać wszelkie spory, po-

wstające między niemi na drodze rokowań pokojowych. W wypadku, gdy załatwienie sporu w sposób wymieniony powyżej sprawia trudności, należy zwrócić się do protokółu, który winien być załączony do niniejszego traktatu i uchwalony możliwie rychło po ratyfikacji traktatu.

Artykuł 3.

W wypadku, gdyby spór powstały między którąś ze stron układających się a jakiemś państwem miał grozić wybuchem wojny, wówczas wysokie strony układające się winny połączyć swoje wysiłki, ażeby załatwić spór na drodze pokojowej na zasadzie takich międzynarodowych umów, jakie w danym wypadku będą mogły być zastosowane.

Artykuł 4.

W wypadku jakiegoś aktu agresji ze strony trzeciego państwa w stosunku do którejś ze stron układających się, obie strony układające się, po zastosowaniu przepisów art. 3, lub w wypadku niespodziewanej napaści państwa trzeciego, gdy czas nie pozwala na postępowanie zgodne z art. 3, — winny razem naradzić się nad sposobami skutecznego skierowania ich wysiłków dla odparcia wroga.

Następujące fakty uważane będą za akty agresji:

1) wypowiedzenie wojny;

2) napad siły zbrojnej trzeciego państwa na terytorjum, należące do którejś ze stron układających się, nawet bez wypowiedzenia wojny;

3) napad na terytorjum jednej ze stron układających się przez lądowe, morskie czy powietrzne siły państwa trzeciego;

4) bezpośrednia lub pośrednia pomoc udzielona napastnikowi.

Następujące fakty nie będą uważane za akty napaści:

1) wszelkie działania w słusznej obronie, przeciwstawiającej się aktom napaści wyszczególnionym powyżej,

2) akcja przedsięwzięta przy zastosowaniu przepisów art. 16 Konwencji Ligi Narodów,

3) akcja przedsięwzięta w myśl decyzji Ligi Narodów albo Rady Ligi Narodów albo na podstawie klauzuli 7-ej art. 15 Konwencji Ligi Narodów, pod warunkiem jednak, że w tym ostatnim wypadku akcja zostanie skierowana przeciwko państwu, które pierwsze wszczęło kroki wojenne,

4) pomoc trzeciego państwa wobec kraju atakowanego, lub którego terytorjum zostało zajęte przez którąś z wysokich stron podpisujących, uznana jako akt niezgodny z warunkami Traktatu o Wyrzeczeniu

się Wojny, podpisanego w Paryżu 27 sierpnia 1928 r., do którego obie wysokie strony podpisujące należą.

Artykuł 5.

W wypadku wybuchu rozruchów i niepokojów na terytorjum którejś z wysokich stron podpisujących, każda z nich wzajemnie podejmie następujące kroki:

1) Zbadać możliwie dokładnie sytuację:

a) uniemożliwić powstańcom korzystanie z jej terytorjum, o ile przeciwne byłoby to interesom drugiej wysokiej strony podpisującej;

b) przeszkodzić poddanym mieszania się do rozruchów i wspomagania powstańców, i

c) przeszkodzić dawaniu jakiejkolwiek pomocy powstańcom bądź bezpośrednio z jej terytorjum, bądź w jakikolwiek inny sposób.

2) W wypadku, gdy powstańcy z terytorjum jednej z wysokich stron podpisujących szukać będą schronienia na terytorjum drugiej, ta ostatnia winna bezzwłocznie ich rozbroić i skierować ich na obszar, skąd niemożliwem będzie wyrządzenie jakiejkolwiek krzywdy drugiemu krajowi, aż do czasu, gdy obie wysokie strony podpisujące osiągną porozumienie co do ich przyszłości.

3) Jeżeli okoliczności uczynią koniecznem połączenie wysiłków dla uśmierzenia rozruchów i buntów, obie wysokie strony podpisujące winny naradzić się nad ich współpracą w tej dziedzinie.

Artykuł 6.

Ze względu na braterstwo muzułmańskie i na jedność arabską, które łączą królestwo Jemenu z obiema wysokiemi stronami podpisującemi, obie strony podpisujące winny wytężyć swoje wysiłki w celu skłonienia rządu Jemenu do przystąpienia do powyższego traktatu. Każde inne państwo arabskie na swoją prośbę może być przyjęte do tego traktatu.

Artykuł 7.

Obie wysokie strony podpisujące zjednoczą swoje wysiłki w kierunku zunifikowania islamskiej i arabskiej kultury i systemów wojskowych

obu ich państw, a to za pomocą wymiany misyj naukowych i wojskowych. Misje te mają za zadanie badanie systemów stosowanych w obu krajach i o ile to jest możliwe uzgodnienie tych systemów oraz dążenie do osiągania wzajemnych korzyści z korzystania z zakładów naukowych i wojskowych obu krajów. Ilość osób, składająca się na powyższe misje, określana będzie od czasu do czasu przez wysokie strony układające się.

Artykuł 8.

Dyplomatyczni i konsularni przedstawiciele którejś z obu stron układających się mogą na prośbę podjąć się reprezentowania interesów drugiej strony na terytorjum państw zagranicznych, gdzie strona ta nie posiada swoich reprezentantów; nie ma to jednak w żadnym stopniu ograniczyć prawa którejkolwiek ze stron podpisujących się do wyznaczenia oddzielnego przedstawiciela, o ile pragnie ona tego.

Artykuł 9.

Zostało uzgodnione przez obie wysokie strony układające się, że w powyższym traktacie nie będzie nic, co krzywdziłoby prawa i postanowienia rządu iraskiego podpadające pod Konwencję Ligi Narodów i Traktatu Przyjaźni, zawartego między Irakiem a W. Brytanją 30 czerwca 1930 roku. Obie wysokie strony układające się postanawiają również szanować postanowienia art. 17 Konwencji Ligi Narodów, jak również i zasady Traktatu o Wyrzeczeniu się Wojny, podpisanego w Paryżu 27 sierpnia 1928 r., do którego obie wysokie strony układające się należą.

Artykuł 10.

Jeżeli jedna z wysokich stron układających się dokona aktu agresji w stosunku do jakiegoś innego państwa, wówczas druga strona może wypowiedzieć traktat bez uprzedniego wymówienia. To wypowiedzenie jednak nie przerwie przyjaźni, jaka łączy oba kraje, ani traktatów i konwencyj, wymienionych w art. 11 niniejszego traktatu.

Artykuł 11.

Wszystkie postanowienia wymienionych poniżej traktatów uchwalonych na podstawie porozumienia między obu królestwami, i niestojące w sprzeczności z postanowieniami niniejszego traktatu, pozostaną w mocy aż do czasu odwołania przez inne traktaty:

1) Traktat Muhummaraha z dnia 7 Ramadhana 1340 r., odpowiadającego 5 maja 1922 r. ery chrześcijańskiej,

2) Uqair Protokół No. 1 z dnia 12 Rabi-al-Thani 1341, odpowiadającego 2 grudnia 1922 r. ery chrześcijańskiej,

3) Uqair Protokół No. 2 z dnia 12 Rabi-al-Thani 1341, odpowiadającego 2 grudnia 1922 r. ery chrześcijańskiej,

4) Ugoda Bahra z dnia 14-Rabi-al-Thani 1344, odpowiadającego 1 listopadowi 1925 r. ery chrześcijańskiej,

5) Traktat Przyjaźni i Dobrego Sąsiedztwa i Protokół Arbitrażu, z dnia 20 Al-Qada 1349, odpowiadającego 7 kwietnia 1931 r. ery chrześcijańskiej,

6) Traktat o Wymianie Przestępców z dnia 21 Al-Qada 1349 r., odpowiadającego 8 kwietnia 1931 r. ery chrześcijańskiej.

Artykuł 12.

Obie wysokie strony układające się w ciągu najbliższego roku od chwili wejścia w życie niniejszego traktatu, przedsięwezmą układy w następujących sprawach:

1) paszportów i „laissez-passer",

2) kwestyj ekonomicznych, finansowych i celnych,

3) komunikacyjnych.

Artykuł 13.

Niniejszy traktat wejdzie w życie z chwilą wymiany not ratyfikacyjnych.

Artykuł 14.

Obecny traktat pozostanie w mocy przez okres 10 lat od daty wejścia w życie i może być przedłużony na dalszy okres 10-ciu lat, o ileby nie zostały złożone przez którąś ze stron podpisujących noty z prośbą o wypowiedzenie traktatu, na rok przed terminem wygaśnięcia okresu jego ważności.

Zawarty w Bagdadzie, 10 Muharram-Al-Haram 1355 r. Hijry, odpowiadającego 2 kwietnia 1936 r. ery chrześcijańskiej.

PRZEGLĄD PRASY

Trwające nadal w Palestynie dzikie napady rozfanatyzowanych tłumów arabskich, stałe niszczenie dorobku kolonizacji żydowskiej, wyrywanie drzew owocowych, spalanie zbiorów, tratowanie pastwisk, przecinanie połączeń telefonicznych i telegraficznych, wysadzanie mostów, burzenie linij kolejowych i t. d. trzyma w napięciu opinję publiczną całego świata. Prasa zagraniczna podkreśla, iż budowa żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie nie jest sprawą teoretyczną, bowiem leży w sferze konkretnej realizacji. Przeszkody, jakie Arabowie stawiają żydom w procesie odbudowy kraju, nie są niczem uzasadnione, gdyż żydzi tworzą tam nowe placówki pracy i możliwości zarobkowe. żydzi przynoszą do Palestyny błogosławieństwo również i społeczeństwu arabskiemu. Niektóre z tych pism podkreślają, że żydzi wnoszą do kraju dużo inicjatywy, doświadczenia, wszelkie zdobycze nauki, techniki i na tej płaszczyźnie konkurencja ze strony Arabów jest zgóry przegrana. Z tego zdają sobie sprawę Arabowie i dlatego jako silniejsi chwytają się środków gwałtu i przemocy. Wszyscy prawie autorzy licznych artykułów w tej sprawie podkreślają, iż obecne wydarzenia w Palestynie były planowo przygotowane, widać w nich pewien system organizacji. W ostatnich wydarzeniach w Palestynie ujawniła się silna, skoordynowana dyscyplina społeczeństwa arabskiego. Wypadki, które z początku nosiły charakter lokalny, przekształciły się w ogólno-krajową rewoltę, ostrzami swemi wymierzoną w pierwszym rzędzie przeciwko Anglikom.

Prasa żydowska w Polsce ze szczególnem zainteresowaniem śledzi przebieg wypadków w Palestynie. Podkreśla ona, iż represje, zastosowane przez rząd palestyński, przyszły zapóźno, po wielu wahaniach i niezdecydowaniu. Zdaniem jej, obecny generalny strajk Arabów, winien być uważany przez rząd mandatowy za nielegalny, albowiem prowadzi on do zaostrzenia antagonizmów i do brutalnej walki rasowej. Przy tej okazji podkreśla pokojowe dążenia żydów oraz chęć do utrzymania jaknajprzyjaźniejszych stosunków ze światem arabskim. Kooperacja żydowsko-arabska jest możliwa, a przeszkadza jej tylko wybujały szowinizm narodowościowy oraz egoistyczne interesy arabskich posiadaczy wielkich latyfundjów. Przeciwko projektowi o utworzeniu żydowskich i arabskich kantonów prasa żydowska występuje z całą stanowczością. Projekt ten nie rozwiąże zagadnienia żydowsko-arabskiego natomiast utrwali istniejące antagonizmy dwóch narodów. Niezdecydowana polityka rządu palestyńskiego wywołała u Arabów nadzieje, iż mandat palestyński będzie mógł być zniesiony, a imigracja żydowska w zupełności wstrzymana. Gdyby rząd

mandatowy czynnie popierał dzieło odbudowy Siedziby Narodowej w Palestynie, gdyby współdziałał przy rozwoju rolnictwa i przemysłu, zatrudniał żydów przy robotach publicznych, w administracji publicznej, policji i wojsku — i to w tej mierze, jak nam się należy według ważkości naszej w Palestynie, wówczas Arabowie widzieliby w polityce władzy mandatowej silną wolę, a w odbudowie żydowskiej Siedziby Narodowej, proces, który nie da się żadną miarą powstrzymać. Ograniczenie imigracji żydowskiej do Palestyny nie wpłynie na ustabilizowanie się stosunków, lecz jeszcze bardziej je rozogni. Prasa żydowska w Polsce domaga się zdecydowanej polityki rządu mandatowego, czynnego współdziałania przy imigracji, zakupywaniu gruntów, rozwoju przemysłu, szkolnictwa i t. d. Tylko ta działalność wprowadzi do kraju czynnik powagi, odpowiedzialności, stałości oraz sanację stosunków narodowościowych.

Zagadnienia żydowsko-arabskie w Palestynie nadal są omawiane na łamach prasy polskiej. Asumpt do tego dały też wypadki ostatnie, w tak szybkiem tempie, rozwijające się w Palestynie.

„Kurjer Poranny" w Nr. 149 zamieszcza artykuł p. Augura p. t. „W Palestynie zaangażowany jest prestiż imperjum brytyjskiego". Autor przedstawia obecną sytuację polityczną w Palestynie, podkreśla konieczność energicznej interwencji ze strony władz mandatowych, albowiem wypadki w Palestynie przybrały charakter stały, który może sprawić Imperjum Brytyjskiemu wiele przykrości i kłopotów na całym Bliskim Wschodzie. Wypadki palestyńskie znajdują szybki oddźwięk w Syrji, Egipcie i Iraku. Niektóre posunięcia, które naogół są uważane za dowód słabości, są raczej wynikiem chęci W. Brytanji utrzymania świata arabskiego w nastrojach przyjaznych dla Imperjum. W zakończeniu swego artykułu p. Augur twierdzi, iż Anglja nie jest w stanie cofnąć swego poparcia, okazywanego żydom w Palestynie, które dało pozytywne rezultaty. Anglja może być dumna z tak pięknych wyników, osiągniętych w Palestynie. Zdaniem autora, prestiż brytyjski uległ ostatnio dość poważnemu uszczupleniu, W. Brytanja przeto nie może sobie pozwolić na słabość w Palestynie, a musi tam utrzymać godną postawę.

„Kurjer Wileński" zamieszcza dłuższy artykuł p. t. „Na Bliskim Wschodzie", w którym przedstawia obraz panujących stosunków politycznych i gospodarczych w krajach Bliskiego Wschodu. W krajach tych na miejsce tradycjonalizmu wschodniego, powstaje prąd reformatorski, zarówno w dziedzinie gospodarczej jak i politycznej. W ostatnich latach wzmogły się znacznie prądy nacjonalistyczne, które zmierzają obecnie do wyrugowania wpływów cudzoziemskich. Na czoło państw muzułmańskich wysuwają się Turcja i Iran, a to dzięki intensywnej rozbudowie swych sił materjalnych i odrobienia zaniedbania dziesięcioleci. Zdaniem autora,

ostatnie wypadki w Palestynie i akty teroru ze strony Arabów, są wynikiem gwałtownego wzrostu ludności żydowskiej w Palestynie. Arabowie obawiają się, że Palestyna straci dotychczasowe swe oblicze. Autor kończy swe wywody następującemi słowami: „Przebudowa Turcji, Iranu, Afganistanu, Iraku, wymknięcie się Iraku z pod opieki W. Brytanji, stworzenie przez Ibn Sauda państwa arabskiego o wielkości Francji i Niemiec łącznie, walka Egiptu o niepodległość, rozruchy antyfrancuskie w Syrji i antybrytyjskie w Palestynie — świadczą o tem, że podstawy panowania Europy na Bliskim Wschodzie są zagrożone".

„Kurjer Poranny" z dn. 23 czerwca b. r. zamieszcza artykuł Józefa Brodzkiego, p. t. „Mocarstwa i Bliski Wschód", w którym autor przedstawia dzieje mandatu palestyńskiego i innych zobowiązań miądzynarodowych, dotyczących innych krajów Bliskiego Wschodu.

„Jüdische Rundschau" z dn. 9 czerwca omawia obecną sytuację w Palestynie i podkreśla przytem, że rozwiązanie zagadnienia żydowsko-arabskiego nastąpi jedynie przez powstanie w Palestynie większości żydowskiej.

„Hajnt" z dn. 21 czerwca b. r. w artykule M. Indelmana, daje wyraz nastrojów, panujących w społeczeństwie żydowskiem w Polsce, w związku ze smutnemi wypadkami w Palestynie. Zdaniem autora, naród żydowski, nie bacząc na trudności napotkane, nadal kroczyć będzie po drodze, na której znalazł się pod imperatywem dziejów i ciężkiej sytuacji, moralnej i materjalnej. Naród żydowski nadal kontynuować będzie swoje dzieło w Palestynie, nawet gdy to wymagać będzie jeszcze bardziej heroicznych wysiłków i większych ofiar niż te, które dotychczas złożono.

„Nasz Przegląd" zamieszcza artykuł J. Appenszlaka, p. t. „Komisja Jego Królewskiej Mości", w którym ostro występuje przeciwko projektowi wysłania do Palestyny komisji królewskiej, celem zbadania sytuacji w kraju.

„Nasz Przegląd" z dn. 17 czerwca zamieszcza artykuł N. Szwalbego p. t. „Przed decyzją", w którym autor domaga się zapewnienia kolonizacji żydowskiej elementarnych warunków bezpieczeństwa poprzez utworzenie własnej siły zbrojnej.

„Nowy Dziennik" z dn. 21 czerwca wita w artykule „Debata Palestyńska i Generał Wauchoppe" szczerą enuncjację ministra kolonij Ormsby-Gore, zapowiadającą ostre represje wobec terorystów arabskich.

„Nasz Przegląd" zamieszcza wywiad z d-rem Ozjaszem Thonem, w którym interlekutor wypowiada pogląd, że Palestyna stanowi dla Żydów ostatnią deskę ratunku, a dla Arabów jest tylko kroplą w morzu wobec ich wielkich terytorjów poza Palestyną.

„Kurjer Polski" z dn. 23 czerwca zamieszcza artykuł dyr. inż. J.

Thona, p. t. „Znaczenie międzynarodowych Targów Lewantyńskich dla Polski", w którym m. in. podkreślą usiłowania Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w kierunku wzmożenia współpracy gospodarczej między Polską a Palestyną.

„Kurjer Warszawski" z dn. 14 czerwca w artykule p. t. „Podminowane Targi" omawia udział Polski w tegorocznych Targach Lewantyńskich, wskazując, że zainteresowanie Polski Palestyną oraz temi targami wzrasta z roku na rok. Autor m. in. powiada: „Targi tegoroczne są imponującą manifestacją tężyzny gospodarczej, nawet jeżeli abstrahować od wyjątkowych warunków, w jakich zostały zmontowane".

„Nasz Przegląd" z dn. 16 czerwca zamieszcza recenzję o pracy Aleksandry Mozesonówny, p. t. „Informator handlu Polski z Palestyną i krajami Bliskiego Wschodu za r. 1935", wydawnictwa „Bibljoteki dla spraw Palstyny i krajów Bliskigo Wschodu", pozostającej pod redakcją inż. Józefa Thona, dyrektora Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej. Według słów recenzenta, wspomniane wydawnictwo „stanowi nader cenny przyczynek do ubogiej literatury w stosunkach polsko-palestyńskich. Monografja ta, objętości obszernego tomu, obejmuje najdokładniejsze dane, odnoszące się do handlu Polski z Palestyną, Egiptem, Syrją, Irakiem i Cyprem. Jest ona niezbędnym podręcznikiem i b. pożądanem źródłem informacyjnem dla sfer gospodarczych Polski".

„Rynek drzewny" z dn. 15 czerwca zamieszcza recenzję o wyżej wspomnianym „Informatorze". Recenzent podkreśla, iż wydawnictwo to jest ze wszechmiar godne uwagi i, że „przynosi pracowicie zestawiony obraz statystyczny handlu zagranicznego Bliskiego Wschodu, ze szczególnem uwzględnieniem handlu tych krajów z Polską. Nie ulega zatem wątpliwości, że publikacja ta oddać może poważne usługi i winna znaleźć się w ręku każdego przemysłowca i eksportera, wywożącego towary do krajów Bliskiego Wschodu".

P. W.

Prenumerujcie i rozpowszechniajcie

„PALESTYNĘ I BLISKI WSCHóD",

jedyne czasopismo, które obszernie i źródłowo informuje o sytuacji i omawia poszczególne dziedziny i zagadnienia życia gospodarczego Palestyny i sąsiednich krajów.

Z nadesłanych wydawnictw

SPRAWOZDANIE BANKU „POLSKA KASA OPIEKI".

Kilkoletnia działalność Banku „Polska Kasa Opieki" spotyka się ze wszech stron z nader pozytywną oceną jej rezultatów. Bank P. K. O., który rozpoczął swą działalność z początkiem r. 1930, jest instytucją, której wszystkie akcje znajdują się w posiadaniu Pocztowej Kasy Oszczędności. Ma on na celu należyte zorganizowanie opieki finansowej nad emigracją z Polski, przy zachowaniu charakteru społecznego tejże opieki.

W wyniku pięcioletniej działalności powstały oddziały i placówki Banku P. K. O. we Francji, Argentynie, Palestynie i Stanach Zjednoczonych A. P. Działalność Banku P. K. O. w Palestynie datuje się od r. 1933, przyczem spotyka się tam z poważnem uznaniem ze strony społeczeństwa żydowskiego. Jak sprawozdanie podkreśla, wykazuje Oddział Banku P. K. O. w Tel-Awiwie, chociaż najmłodszy ze wszystkich głównych placówek zagranicznych, korzystny rozwój swojej działalności.

Ciekawie określa sprawozdanie charakter pracy w Palestynie, pisząc m. in., co następuje: „Ludność miejscowa, a specjalnie Żydzi z Polski, przyjęli otwarcie Banku z wielką życzliwością, jako żywy objaw zacieśnienia węzłów handlowych między Polską a Palestyną. Oddział Banku P. K. O. na terenie Palestyny znalazł się wśród zupełnie innego środowiska emigracyjnego, niż dawniejsze 2 oddziały w Paryżu i Buenos Aires. Emigracja żydowska z Polski do Palestyny nosi charakter stałego osiedlania się i odbywa się pod hasłem budowy własnej „Siedziby Narodowej" — emigracja ta pod względem intelektualnym, kupieckim, bankowym jest bardziej wyrobiona od naszej emigracji robotniczej we Francji i rolniczej w Argentynie".

Dowodem tego jest fakt, że wkłady oszczędnościowe wynosiły w roku 1935 (w funtach palestyńskich): wkłady à vista 145.000.—, wkłady terminowe — 54.000.—, ilość książeczek oszczędnościowych ponad 4.700. Przekazy z Polski i do Polski, równej mniej więcej wysokości w obie strony, wyniosły w r. 1935 razem kwotę ponad 386.000 funtów. Z końcem r. 1935 przystąpiono do założenia ekspozytury Banku P. K. O. w Hajfie.

Na czele Banku P. K. O. stoją, jako prezes Rady — dr. Henryk Gruber, jako naczelny dyrektor Centrali w Warszawie — Emil Modrycki, jako dyrektor oddziału w Tel-Awiwie — Tadeusz Piech.

Sprawozdanie, ubrane w estetyczną szatę, daje w zwięzłej formie dostatecznie dokładny obraz pięknie się rozwijającej instytucji finansowej.

J. T.

KOMUNIKATY

Polsko-Palestyńskej Izby Handlowej

INTERWENCJE PREZYDJUM POLSKO-PALESTYŃSKIEJ IZBY HANDLOWEJ.

Prezydjum Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w osobach pp. prezesa Leona Lewitego i wiceprezesa sędziego Maksymiljana Friedego, odbyło konferencje w sprawach, dotyczących całokształtu stosunków gospodarczych polsko-palestyńskich z pp.: wiceministrem Przemysłu i Handlu, Mieczysławem Sokołowskim, radcą ekonomicznym Ministerstwa Spraw Zagranicznych, dyr. Janem Wszelakim i naczelnym dyrektorem Banku „Polska Kasa Opieki", Emilem Modryckim.

PAWILON POLSKI IM. PREZYDENTA MOŚCICKIEGO NA TARGACH LEWANTYŃSKICH W TEL-AWIWIE.

W związku z dziesięcioleciem objęcia rządów przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Prof. D-ra Ignacego Mościckiego, postanowiły władze Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, aby, wybudowany przez Izbę, stały Pawilon Polski na Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie otrzymał nazwę: „Pawilon Polski im. Prezydenta Ignacego Mościckiego" oraz wmurować odpowiednią tablicę.

Uchwałę tę powzięły naczelne władze Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w dowód głębokiego hołdu dla niespożytych zasług, jakie Pan Prezydent Rzeczypospolitej położył dla Państwa Polskiego oraz ogółu obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

W wykonaniu tych uchwał odbyła się w dniu obchodu jubileuszu dziesięciolecia rządów Pana Prezydenta podniosła uroczystość w Tel-Awiwie, na której specjalni delegaci Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie oraz Komisarze Pawilonu Polskiego ogłosili akt nazwania Pawilonu imieniem Prezydenta Mościckiego.

Po uroczystości wysłany został z Tel-Awiwu telegram hołdowniczy do Pana Prezydenta.

OFICJALNI GOŚCIE W PAWILONIE POLSKIM NA TARGACH LEWANTYŃSKICH W TEL-AWIWIE.

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa komunikuje, iż według informacyj, otrzymanych od Komisarzy Pawilonu Polskiego na Targach Lewan-

tyńskich w Tel-Awiwie, w Pawilonie Polskim złożył oficjalną wizytę Wysoki Komisarz Palestyny, Sir Artur Wauchoppe.

Wśród osobistości, które odwiedziły Pawilon Polski należy wymienić m. in. Generalnego Konsula R. P. D-ra Z. Kurnikowskiego, Konsula R. P. S. Łukaszewicza, Burmistrza M. Dizengoffa, H. Farbsteina, Dyr. T. Piecha, Radcę A. Haftkę i t. d. Wszystkich gości przyjmowali i oprowadzali po Pawilonie w imieniu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Komisarze Pawilonu Polskiego, pp. wicedyr. Artur Anker i inż. Hejman Zabłudowski.

KONFERENCJA W SPRAWIE OBECNEJ SYTUACJI POLITYCZNEJ W PALESTYNIE.

Dn. 22 czerwca b. r. odbyła się w lokalu Centralnego Wydziału Palestyńskiego konferencja prasowa z udziałem przewodniczącego Egzekutywy Agencji żydowskiej w Jerozolimie, Ben-Gurjonem.

Na konferencji pismo nasze reprezentowali dyrektor inż. J. Thon i redaktor P. Wasserman. Ben-Gurjon omówił, w związku z ostatniemi wydarzeniami, całokształt zagadnień politycznych Palestyny.

BEZPOŚREDNI LOT R. W. D. 13 Z POLSKI DO PALESTYNY.

W dniu 10-go czerwca wystartował z lotniska na Okęciu pod Warszawą samolot turystyczny R. W. D. 13, którego załogę stanowili pp. major inż. Ziembiński i inż. Drzewiecki, jeden z trzech konstruktorów samolotów tego typu oarz p. Henryk Kaliski.

Celem podróży jest nawiązanie bezpośrednich stosunków z Aeroklubem palestyńskim w Tel-Awiwie, którego delegat zakupił w ubiegłym roku w Polsce szybowiec oraz pertraktował w sprawie zakupna awionetek.

Należy przypomnieć, że major Kazimierz Ziembiński odbywa bezpośredni lot do Palestyny poraz trzeci.

Odlatujących żegnała delegacja Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej z dyrektorem Izby, inż. J. Thonem na czele, wręczając im wiązankę kwiatów.

UROCZYSTOŚĆ PRZEKAZANIA DZIEŁ SZTUKI Z POLSKI DLA MUZEUM W TEL-AWIWIE.

Jak już donosiliśmy Polsko-Palestyńska Izba Handlowa przedsięwzięła akcję na rzecz Muzeum im. M. Dizengoffa w Tel-Awiwie. Pierwszy transport zebranych dzieł sztuki został już przesłany do Palestyny.

W związku z powyższem odbyła się u burmistrza Tel-Awiwu, p. M. Dizengoffa, uroczystość wręczenia dziesięciu obrazów przywiezionych przez przedstawicieli Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w Warszawie zarządowi muzeum.

W uroczystości brali udział pp. burmistrz M. Dizengoff, konsul R. P. w Tel-Awiwie, St. Łukaszewicz, prezes Palestyńsko-Polskiej Izby Handlowej w Tel-Awiwie, M. Chelouche, radca M. S. Wewn. A. Haftka, dyrektor Banku „P. K. O." w Tel-Awiwie, T. Piech, Komisarze Pawilonu Polskiego na Targach Lewantyńskich A. Anker i inż. H. Zabłudowski, art. malarz M. Eljowicz oraz szereg dziennikarzy i działaczy społecznych.

Inż. H. Zabłudowski, wręczając w imieniu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej obrazy i dzieła sztuki, wygłosił przemówienie na cześć burmistrza M. Dizengoffa i muzeum jego imienia, przyczem złożył burmistrzowi Dizengoffowi życzenia rychłego powrotu do zdrowia. Burmistrz Dizengoff wygłosił następnie dłuższą mowę, w której wyraził podziękowanie Izbie, a w szczególności prezesowi L. Lewitemu oraz wiceprezesowi M. Friedemu i zaznaczył gotowość przyjazdu swego do Polski, by zebrać dalsze dary dla Muzeum. Mówca wskazał, jak doniosłe znaczenie ma Muzeum dla dalszego rozwoju Tel-Awiwu, zwłaszcza jeżeli chodzi o jego życie kulturalne, przyczem wspomniał o projekcie wybudowania obok teatru „Habima" wielkiego gmachu dla narodowego muzeum żydowskiego. Burmistrz Dizengoff w zakończeniu swego przemówienia wezwał zebranych do czynnej współpracy, która przyczyni się do przekształcenia Tel-Awiwu w ośrodek kulturalny i duchowy dla żydów z całego świata.

ENCYKLOPEDJA SJONISTYCZNA

KOMITET REDAKCYJNY:

B. CWAJBAUM, Dr. N. M. GELBER, Dr. I. SZYPER, Dr. A. TARTAKOWER, P. WASSERMAN

Bliska współpraca wybitnych naukowców oraz przywódców wszystkich kierunków ruchu sjonistycznego

Adres dla korespondencji:
Red. Encyklopedji Sjonistycznej, Warszawa, Pawia 4/39.

K R O N I K A

P A L E S T Y N A

POLITYKA

„LE TEMPS" O OBECNEJ SYTUACJI POLITYCZNEJ W PALESTYNIE. Wielkie francuskie pismo codzienne „Le Temps" w artykule p. t. „Anglja a Palestyna" omawia obecną sytuację polityczną w Palestynie. Obecne wydarzenia w Palestynie, zdaniem autora, są wymierzone nie przeciwko żydom, lecz w pierwszym rzędzie przeciwko angielskim władzom mandatowym i przeciwko reżymowi utworzonemu na podstawie mandatu palestyńskiego. W Palestynie zaangażowany jest autorytet W. Brytanji i ona to będzie musiała zdobyć się na wielki wysiłek, by doprowadzić kraj do pacyfikacji.

MUFTI JEROZOLIMY O OSTATNICH WYPADKACH W KRAJU. Mufti Jerozolimy Hadż Amin Al Husseini w wywiadzie udzielonym francuskiemu dziennikowi „Journal" omówił obecną sytuację polityczną w Palestynie. Mufti podkreślił, iż wydarzenia w Palestynie są podobne do wypadków w Syrji i Egipcie, albowiem są podyktowane dążeniem do zupełnego wyzwolenia się Arabów z pod obcych wpływów i do utworzenia wielkiej federacji państw arabskich. Pozatem Mufti zaznaczył, że Arabowie kontynuować będą strajk, aż do uzyskania zakazu imigracji żydowskiej do Palestyny. Na zapytanie, czy Arabowie zechcą dojść do porozumienia z żydami na zasadzie tymczasowego 6-miesięcznego zakazu imigracji żydowskiej do Palestyny, w którym to okresie będą prowadzone pertraktacje między stronami zainteresowanemi, — Mufti kategorycznie oświadczył, że porozumienie nastąpić może wyłącznie na podstawie wydania nie chwilowego, ale zupełnego zakazu imigracji żydowskiej do Palestyny.

PRASA NIEMIECKA O OBECNEJ SYTUACJI POLITYCZNEJ W PALESTYNIE. Prasa niemiecka ogłasza większe artykuły o obecnej sytuacji politycznej w Palestynie. Podkreśla ona, że obecne wydarzenia w tym kraju noszą charakter zorganizowany. Władze angielskie przedsięwzięły kroki w kierunku pacyfikacji kraju. W chwili obecnej jest 10.000 żołnierzy angielskich w Palestynie, a ilość ich ma wzrosnąć do 12.000.

„Politische Diplomatische Korespondenz" zamieszcza większy artykuł, w którym podkreśla ciężką sytuację władz mandatowych w Palestynie. Anglja chce utrzymać swoją neutralność w walce między Arabami a żydami. Zdaniem tegoż pisma neutralność taka nie da się już dłużej utrzymać. Konflikt żydowsko-arabski wychodzi znacznie poza ramy Palestyny, bowiem Arabowie w innych krajach Bliskiego Wschodu z wielkiem zainteresowaniem śledzą rozwijające się wypadki w tym kraju.

ROLNICTWO

ROZWÓJ OSIEDLI ŻYDOWSKICH. Osiedla rolne Agencji żydowskiej wykazały w ubiegłym roku znaczny rozwój. Wartość produkcji tych osiedli w roku 1934/35 wynosiła ŁP. 500.000. Ilość zebranego mleka wynosiła 7.800 tys. litrów, co wynosi średnio na jedną krowę 3.500 litrów rocznie, podczas gdy 1 krowa w gospodarstwach arabskich daje rocznie przeciętnie 500 litrów mleka. Znaczny rozwój wykazała hodowla drobiu oraz uprawa warzyw i owoców. Te gałęzie gospodarki rolnej przyniosły osiedlom znaczne zyski. Zyski brutto kwuc w Palestynie wynosiły w r. 1934/35

ŁP. 221.000 wobec ŁP. 150.000 w roku 1933/34.

UPRAWA POMIDORÓW. W r. 1935 zaplantowano pomidorami obszar, obejmujący 33.216 dunamów ziemi. Zbiór wynosił 16.468 tonn wartości ŁP. 110.153.

UPRAWA ZIEMNIAKÓW. Departament Rolnictwa rządu palestyńskiego wykazuje wielkie zainteresowanie dla uprawy ziemniaków. W ubiegłym roku czynione były starania w kierunku rozszerzenia terenów plantacyjnych. Udzielana była odpowiednia pomoc przez Departament Rolnictwa, w postaci bezpłatnych sadzonek i nasion. O ważności tej gałęzi produkcji rolnej, świadczą dane, dotyczące zapotrzebowania, produkcji oraz importu ziemniaków do Palestyny w r. 1935/36. I tak zapotrzebowanie rynku na kartofle wynosiło według szacowań 22.700 tonn, produkcja — 7.000 tonn, import — 15.700 tonn.

PLANTACJE CYTRUSOWE. Rząd palestyński ogłosił ostatnio dane, dotyczące wieku plantacyj cytrusowych. Według tych danych wynika, że w r. 1935 było w Palestynie 74.500 dunamów plantacyj cytrusowych w wieku 2-ch lat, 43.000 dunamów — w wieku 3-ch lat, 35.000 — w wieku 4-ch lat, 15.000 — w wieku 5-ciu lat, 19.500 — w wieku 6-ciu lat, 20.000 w wieku 7-miu lat, 70.500 — w wieku 8-miu lat. Niestety, niema żadnych danych, dotyczących starszych plantacyj.

ŻYDOWSKIE PLANTACJE CYTRUSOWE. Teren zajęty przez żydowskie plantacje w Palestynie w chwili obecnej wynosi 160.000 dunamów. Według szacowań zainwestowano w nich ŁP. 15 miljonów. Według przypuszczeń rzeczoznawców już w najbliższych latach plantacje żydowskie w Palestynie produkować będą rocznie 17 miljonów skrzyń owoców cytrusowych. Wobec tak wielkiego wzrostu produkcji, sprawa zracjonalizowania transportu, usprawnienia komunikacji i t. p. stanie się zagadnieniem coraz bardziej palącem.

ZAKUPYWANIE ZIEMI PRZEZ ŻYDÓW. W ciągu ostatnich 6-ciu lat żydzi zakupili w Palestynie 228.855 dunamów ziemi. W r. 1935 zakupiono 72.905 dunamów za ogólną kwotę ŁP. 1.700 tys., przyczem Keren Kajemet zakupił 17.317 dunamów. W posiadaniu Keren Kajemet znajduje się obecnie 368.450 dunamów ziemi, czyli ¼ całego obszaru, znajdującego się w żydowskiem posiadaniu.

KOLONIZACJA EMEK ZEWULUN. Kolonizacja Emek Zewulun, która rozpoczęła się w r. 1930, postępuje szybko naprzód. Na początku r. 1936 Emek Zewulun był zamieszkały przez 6.000 osób, osiadłych w 3-ch ośrodkach: Kirjat Chaim (800 domów), Kirjat Mockin (150 domów), Kirjat Bialik (120 domów). Na terenach Emek Zewulun znajduje się 25 fabryk, zatrudniających przeszło 500 robotników. W budowie znajduje się 28 nowych gmachów fabrycznych.

RAMAT JOCHANAN. Pod tą nazwą powstaje obecnie w Emek Zewulun nowe osiedle rolne dla uczczenia imienia generała Smitha. Kolonja obejmuje obszar 2.500 dunamów. W pierwszym okresie osiedlonych ma być 40 rodzin. Prace przygotowawcze są w znacznej mierze finansowane przez Keren Hajesod.

STAN LICZBOWY LUDNOŚCI W KIBUCACH I KWUCACH. Według ostatnio ogłoszonych danych wynika, iż w kibucach należących do „Kibuc Hameuchad" było w 1935 roku 5.460 osób (w r. 1934— 3.540 osób), w kibucach, należących do „Kibuc Arcy Haszomer Hacair" — 3.250 osób (w r. 1934 — 2.300), w kibucach należących do „Hanoar Hacyjoni" — 300 osób, w kwucach należących do „Chewer Hakwucot" — 1.750 osób (w r. 1934 — 1.600), w t. zw. „Irgunach" — 6.200 (w r. 1934 — 5.250).

ROZWÓJ ROLNICZEJ STACJI DOŚWIADCZALNEJ W RECHOWOT. Założona w r. 1921 rolnicza stacja doświadczalna w Rechowot wykazuje stały rozwój. Stacja ta jest stale rozszerzana i rozbudowana. Spełnia ona b. ważną rolę przy podniesieniu poziomu gospodarki

rolnej w kraju. Doświadczenia, dotyczące sposobu produkcji zbóż, warzyw, hodowli drobiu i bydła, umiejętnego stosowania nawozów sztucznych, walki z insektami i t. p. przyniosły b. ważne rezultaty. Poza stacją rolniczą w Rechowot, istnieje w Kirjat Anawim stacja doświadczalna dla owoców. Stacja doświadczalna w Rechowot posiada bogatą bibljotekę, składającą się z 30.000 tomów. Stacja udziela zainteresowanym porady przez znakomitych specjalistów-agronomów. Przedstawiciele stacji doświadczalnej zwiedzają osiedla rolne w Palestynie, wygłaszając referaty i odczyty z dziedziny rolnictwa. Budżet stacji doświadczalnej w roku ubiegłym wynosił ŁP. 21.700.

Agencja żydowska wyznaczyła w ubiegłym roku dla doświadczalnej stacji w Rechowot subsydjum w wysokości ŁP. 9.263, a rząd palestyński — ŁP. 6.225. Wysoki Komisarz zasilił kasę stacji kwotą ŁP. 1.000. Własne dochody stacji wynosiły ŁP. 5.212.

DZIAŁALNOŚĆ HITACHDUT HAIKARIM. Organizacja rolników żydowskich Hitachdut Haikarim rozwija bardzo ożywioną działalność w osiedlach rolnych Palestyny. Zmierza ona do wzmocnienia podstaw poszczególnych gospodarstw rolnych, stara się o znalezienie dogodnego zbytu dla produktów rolnych z kolonij, stoi na straży interesów swoich członków i zajmuje się pozatem sprawami wychowania i sprawami sanitarnemi poszczególnych osiedli. Instrumentem finansowym tej organizacji jest „Bank Haikarim“, powstały w r. 1934. W pierwszych 3-ch kwartałach 1935 r. bank ten udzielił pożyczek na ogólną kwotę ŁP. 23.000. W końcu r. 1934 Hitachdut Haikarim założył średnią szkołę rolniczą w Pardes Chana.

PRZEMYSŁ

ROZWÓJ PRZEMYSŁU ŻYDOWSKIEGO W PALESTYNIE. Ostatnio ogłoszone zostały dane, dotyczące przemysłu palestyńskiego. W chwili obecnej zatrudnionych jest w przemyśle 26.000 robotników. Kapitał zainwestowany w przemyśle żydowskim wynosił na początku r. 1935 ŁP. 7 miljonów, a wartość rocznej produkcji wynosiła ŁP. 6,5 miljona. Przemysł zajmuje w Palestynie jedno z czołowych pozycyj gospodarki krajowej. Zmiany wprowadzone na początku stycznia 1936 r. w palestyńskiej taryfie celnej są minimalne i nie wpłynęły w dostatecznej mierze na rozwój tej gałęzi gospodarki.

W r. 1935 powstało 161 nowych fabryk, które zatrudniały według spisu, sporządzonego w marcu 1936 roku 1.511 robotników. Wśród nowych przedsiębiorstw należy przedewszystkiem wymienić fabrykę włókienniczą ‚Atta“, której kapitał zakładowy wynosi ŁP. 50.000 i która zatrudnia obecnie 102 robotników, oraz fabrykę mebli „Tarze“, zatrudniającą 182 robotników, fabrykę szkła „Fenicja“, której kapitał zakładowy wynosi ŁP. 43.000, fabrykę metalurgiczną „Tuwal“ oraz fabrykę olejów „Icchar“. Według szacowań, kapitał zainwestowany w przemyśle palestyńskim w r. 1935 wynosił ŁP. 1.500 tys.

ROZWÓJ TOW. „PALESTINE ELECTRIC CORPORATION“. Tow. „Palestine Electric Corporation“ stale zwiększa zasięg swej działalności. Ostatnio towarzystwo to wybudowało nową elektrownię w Mifrac Hajfa. Kapitał zakładowy został podwyższony z ŁP. 1.000.000 do ŁP. 2.500.000. Ilość abonentów elektrowni wzrosła z 35.397 w r. 1934 do 53.246 w r. 1935. Ilość latarń elektrycznych w miastach i kolonjach wzrosła z 3.263 do 4.155. W r. 1935 zużyto dla celów przemysłowych 22.195.628 klwt. (w r. 1934 — 12.457.000 klwt.), przy nawadnianiu — 16.134.366 klwt. (w r. 1934 — 14.282.000 klwt.), przy dostarczaniu wody — 3.777.837 klwt. (w r. 1934 — 2.349.000 klwt.), dla oświetlania mieszkań — 7.528.793 klwt. (w r. 1934 —

4.779.000 klwt.), dla oświetlania ulic — 725.569 klwt. (w r. 1934 — 516.000 klwt.). Ogółem zużyto w 1935 roku 50.362.193 klwt. wobec 34.386.000 klwt. w r. 1934.

PRODUKCJA OLEJU W PALESTYNIE. Produkcja oleju w Palestynie wzrasta w szybkiem tempie, o czem świadczą dane, dotyczące importu nasion oleistych, potrzebnych do tej produkcji. I tak w r. 1933 importowano do Palestyny 16.233 tonny nasion oleistych, w roku 1934 — 18.424 tonny, a w pierwszych 10-ciu miesiącach 1935 r. — 23.483 tonny. Według ilości nasion importowanych, szacują palestyńską produkcję oleju w r. 1933 na 6.956 tonn, w r. 1934 — na 9.206 tonn, a w pierwszych 10-ciu miesiącach r. 1935 na 10.739 tonn. Olej ten był przeważnie konsumowany przez Iszuw. Od chwili powstania fabryki „Icchar" i naskutek konkurencji powstałej między nią a fabryką „Shemen" w Hajfie, ceny oleju na rynku palestyńskim spadły o 30—37%.

PRODUKCJA TŁUSZCZÓW. Fabryka tłuszczów „Achdut" w Tel-Awiwie zmuszona była na pewien czas przerwać swoją działalność, wobec braku surowców zatrzymanych w porcie jafskim, naskutek ostatnich wypadków w Palestynie. Fabryka ta ma pomyślne widoki rozwoju, albowiem wyroby jej znalazły uznanie na rynku krajowym.

NOWY BROWAR W PALESTYNIE. Grupa kapitalistów żydowskich przystępuje obecnie do utworzenia wielkiego browaru w kraju. Grupę tę zorganizował p. Mordchaj Sobol.

PRODUKCJA TYTONIU. Produkcja tytoniu w Palestynie osiągnęła swój rekord w r. 1929, wynosząc 1.194 tonny. W r. 1930 produkcja ta wynosiła 954 tonny, i mimo zmniejszonej produkcji pewna ilość tytoniu pozostała niesprzedana. Wobec powyższego plantatorzy zmuszeni byli w dalszym ciągu ograniczać swą produkcję i tak w r. 1931 produkcja ta wynosiła 504 tonny, w r. 1933—403 tonny. Tytoń palestyński napotyka na rynkach światowych na b. ostrą konkurencję ze strony pobliskich krajów Bliskiego Wschodu. W r. 1933 obszar zajęty plantacjami tytoniu wynosił 9.778 dunamów, w r. 1934 — 19.947 dunamów. Począwszy od r. 1934 produkcja tytoniu w Palestynie wzrasta i już w roku ubiegłym wynosiła 958 tonn. Pozostaje to w związku z łatwym zbytem tytoniu na rynku wewnętrznym, naskutek zwiększonej konsumpcji wciąż wzrastającego liczbowo Iszuwu palestyńskiego. Obszar zajęty przez plantacje tytoniu w r. 1935 wynosił 22.294 dunamy. Poza tytoniem plantuje się w Palestynie również i tombak, którego produkcja stale wzrasta. W r. 1931 zbiór tombaku wynosił ½ tonny, w r. 1932 — 6 tonn, w r. 1933 — 18 tonn, w r. 1934 — 53 tonny. Ilość plantatorów tytoniu w Palestynie wynosi w chwili obecnej 2.157, z czego 2.114 w okręgu północnym Palestyny. Głównemi ośrodkami plantacyj tytoniowych w Palestynie są okręgi: Akko (1.350 plantatorów) i Safed (514 plantatorów). Produkcją tytoniu zajmują się szczególnie wioski arabskie Tarszicha, Safsaw, Almal, Sasa, Dzież i Miror. Głównym ośrodkiem żydowskich plantacyj tytoniowych w Palestynie — to Rosz-Pina (19 plantatorów). Zbiór tytoniu w plantacjach żydowskich wynosił w r. 1934 — 40 tonn, a w r. 1935 — zaledwie 6 tonn. Według doniesień prasy palestyńskiej, towarzystwo „Maspero" zamierza sprowadzić z Grecji wybitnych znawców plantacyj tytoniowych oraz wysokie gatunki nasion tytoniu, celem podniesienia jego jakości w Palestynie.

RUCH BUDOWLANY

RUCH BUDOWLANY W PALESTYNIE. Ostatnio ogłoszono dane, dotyczące stanu budownictwa w Palestynie. Według tych danych wynika, iż w sierpniu r. 1935 ilość domów, wybudowanych przez żydów w całej Palestynie, wynosiła 1.816, w tem 484 w Tel-Awiwie i Jaf-

fie, 576 w Hajfie, 125 w Jerozolimie, 98 w Rechowot, 96 w Petach Tikwa, 96 w Ramat Gan, 77 w Karkur, 65 w Bnej-Brak, 57 w Riszon le Cyjon, 27 w Chederze, 20 w Nes-Cyjona i 15 w Pardes Chana. Przy budowlach tych zatrudnionych było 16.140 żydów oraz 787 Arabów. Obszar ogólny zabudowany w r. 1935 wynosił 527.627 m^2. Wśród 1.816 nowobudujących się budynków było 928 domów trzypiętrowych, 47 domów czteropiętrowych, 10 domów pięciopiętrowych, 5 domów sześciopiętrowych i 4 domy siedmiopiętrowe. Należy podkreślić, iż wartość gmachów wybudowanych w r. 1934 wynosiła ŁP. 7 miljonów, przyczem ŁP. 3,1 miljona przypada na gmachy w Tel-Awiwie i w większych kolonjach żydowskich, a ŁP. 2,8 miljona — na gmachy w następujących 4-ch miastach: Jerozolima, Jaffa, Hajfa, Tyberjada. Dotychczas niema jeszcze dokładnych danych, dotyczących ruchu budowlanego w r. 1935 (dane za cały rok). Według szacowań, żydzi inwestowali w budownictwie palestyńskiem w tymże roku ŁP. 5 miljonów (wyłączając koszty gruntu), przyczem ŁP. 2 miljony w Tel-Awiwie, 1,5 miljona w Hajfie, 750 tys. w Jerozolimie, a resztę w osiedlach rolnych. Według spisu przeprowadzonego przez Agencję żydowską w lutym r. 1936 okazuje się, że ilość robotników żydowskich zatrudnionych przy budowlach żydowskich wynosiła 9.700 wobec 11.400, w tym samym okresie r. 1935, przyczem 5.303 zatrudnionych było w Tel-Awiwie, 2.607 — w Hajfie, 1.770 — w Jerozolimie. Obszar zabudowany wynosił 350.000 m^2., przyczem 197.300 m^2. w Tel-Awiwie, 92.600 m^2. w Hajfie, 66.500 m^2. w Jerozolimie. W okresie przeprowadzania spisu było 790 gmachów w budowie, przyczem 361 w Tel-Awiwie, 278 w Hajfie i 151 w Jerozolimie. Ruch budowlany w Palestynie jest w poważnej mierze finansowany przez Powszechny Bank Hipoteczny. Bank ten udzielił w ubiegłym roku 1.014 pożyczek na ogólną kwotę ŁP. 966.000.

RUCH BUDOWLANY W TEL-AWIWIE. Magistrat Tel-Awiwu, przy współudziale funduszów narodowych, przystępuje obecnie do budowy 1.000 domów mieszkalnych, dla b. mieszkańców Jaffy, przebywających naskutek ostatnich wydarzeń w Tel-Awiwie.

HANDEL

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH. Ostatnio ogłoszone zostały dane, dotyczące eksportu owoców cytrusowych w sezonie 1935/36. W porównaniu z sezonami lat ubiegłych eksport ten przedstawiał się, jak następuje:

sezon	1933/34 —	5.467.063	skrzyń
„	1934/35 —	7.283.603	„
„	1935/36 —	5.875.767	„

Należy zaznaczyć, iż według szacowań, sezon 1935/36 miał dać od 8 do 8,5 miljona skrzyń owoców cytrusowych. Wobec ostrego chamsynu, eksport we wspomnianym sezonie zmalał o 19,3%. Według poszczególnych gatunków eksport ten przedstawiał się, jak następuje:

	Pomarańcze	Grejpfruty	Cytryny
	w miljonach skrzyń		
sezon 1933/34	5,122	0,330	0,014
„ 1934/35	6,500	0,670	0,030
„ 1935/36	5,250	0,580	0,035

Pozatem Palestyna eksportowała pewną ilość mandarynek oraz etrogim. Wedle szacowań 60% ogólnego zbioru owoców cytrusowych w Palestynie przypada na plantacje żydowskie, a 40% — na arabskie. Głównemi rynkami zbytu dla palestyńskich owoców cytrusowych były: Anglja, której import w sezonie 1935/36 wynosił 3.944.785 skrzyń, Holandja (336.438), Polska (307.658), Niemcy (218.212), Szwecja (172.157), Rumunja (138.220), Francja (115.691), Norwegja (103.595). Anglja partycypuje więc w

wysokości 67,1% ogólnego eksportu cytrusów palestyńskich. W sezonie poprzednim partycypowała w wysokości 72%.

IMPORT OWOCÓW. Jak już niejednokrotnie zaznaczyliśmy na łamach niniejszego pisma, import owoców do Palestyny stale wzrasta, co stoi w związku ze wzrostem ogólnej konsumpcji w kraju. W r. 1935 importowano do Palestyny m. in. 791 tonn orzechów i migdałów, 6.331 tonn jabłek, 3.901 tonn daktyli suszonych i świeżych, 429 tonn oliwek, 2.072 tonn winogron i rodzynek, 1.163 tonny śliwek świeżych i suszonych, 3.426 tonn różnych owoców świeżych, oraz 597 tonn różnych owoców suszonych.

PALESTYŃSKO-EGIPSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Dwie znane firmy palestyńskie: „Haifa Metal Works", Hajfa oraz Goldschmidt & Schwabe", Tel-Awiw, zorganizowały wspólną centralę eksportową, która ma się zająć systematycznem zdobywaniem rynku egipskiego.

TARGI LEWANTYŃSKIE

ILOŚĆ SPRZEDANYCH KART WSTĘPU NA TARGI LEWANTYŃSKIE, 1936. Według doniesień prasy palestyńskiej ilość sprzedanych kart wstępu na tegoroczne Targi Lewantyńskie, wyniosła 270.000 sztuk, wobec 680.000 sprzedanych na Targi 1934 r. Zmniejszenie się ilości sprzedanych kart wstępu powstało naskutek ostatnich wydarzeń w Palestynie.

FINANSE I BANKOWOŚĆ

DOCHODY RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Dochody rządu palestyńskiego za r. 1935/36 szacowane są na ŁP. 5.700 tys. wobec ŁP. 3 miljonów w r. 1931/32.

INWESTYCJE ŻYDOWSKIE W R. 1935. Inwestycje żydowskie w r. 1935 wynosiły ŁP. 10 miljonów, przyczem w budownictwie inwestowano ŁP. 5 miljonów, w zakupie ziemi — ŁP. 1,7 miljona, w przemyśle i transporcie — ŁP. 1,8 miljona, w rolnictwie — ŁP. 1,5 miljona.

DEPOZYTY W BANKACH PALESTYŃSKICH. Depozyty w bankach palestyńskich wynoszą obecnie 16,5 miljona funtów, wobec 7 miljonów przed 4-ma latami.

DZIAŁALNOŚĆ PALESTYŃSKIEGO BANKU PRZEMYSŁOWEGO. Ostatnio odbyło się ogólne zebranie Palestyńskiego Banku Przemysłowego. W dłuższem przemówieniu p. A. Schenkar zobrazował dotychczasowe wysiłki dyrekcji banku, w kierunku zintensyfikowania przemysłu palestyńskiego. P. Schenkar wskazał, iż mimo ostatnich wypadków w Palestynie, Palestyński Bank Przemysłowy wykazał widoczny rozwój i zwiększył znacznie swój kapitał zakładowy. Palestyński Bank Przemysłowy przeprowadza obecnie pertraktacje z rozmaitemi instytucjami finansowemi, celem rozszerzenia zasięgu swej działalności. Ogólne zebranie postanowiło m. in., iż każdy członek banku powinien wykupić 5 nowych akcyj.

CENTRALNY BANK SPÓŁDZIELCZY. Centralny Bank Spółdzielczy udziela pożyczek na terminy krótkie i średnie licznym spółdzielniom kredytowym, rolnym i przemysłowym. W roku ubiegłym pożyczki udzielone wynosiły ogółem ŁP. 300.000. W końcu r. 1935 spółdzielnie winne były bankowi ŁP. 360.000.

BANK ASCHRAI. Ostatnio ogłoszone zostało sprawozdanie z działalności Banku Aschrai za r. 1935. Według sprawozdania wynika, iż bank naskutek powstałej paniki w miesiącu wrześniu ograniczył swoją działalność. Mimo chwilowych trudności bank wyszedł z okresu próby obronną ręką. Depozyty w banku zmalały z ŁP. 967.360 do ŁP. 786.452 w końcu roku. Ilość członków banku wzrosła z 3.752 w r. 1934 do 4.227 w r. 1935. Kapitał akcyjny wzrósł o 40%, a mianowicie z ŁP. 28.072 do ŁP. 37.316. Kapitał rezerwowy zaś z ŁP. 44.221 do ŁP. 59.068. Ogółem kapitał własny Banku

Aschrai wzrósł z ŁP. 82.000 w końcu r. 1934 do ŁP. 115.000 w końcu r. 1935. Czysty zysk banku wynosił w ubiegłym roku przeszło ŁP. 20.000, przyczem 75% tego zysku przekazano na kapitał rezerwowy. Do dyspozycji ogólnego zebrania pozostawiono ŁP. 5.054. Obroty banku wynosiły w ubiegłym roku ŁP. 48,1 miljona funtów, wobec ŁP. 25,9 miljona funtów w r. 1934.

KASA KREDYTOWA HAPOEL HAMIZRACHI. O stałym rozwoju Kasy Kredytowej Hapoel Mamizrachi w Tel-Awiwie, świadczą poniżej podane cyfry. I tak w roku 1933 obrót tejże kasy wynosił ŁP. 845, w r. 1934 — ŁP. 50.592, a w r. 1935 — ŁP. 160.626. Ilość członków kasy wzrosła w ubiegłym roku o 330 (110%), a kapitał własny o 133%, z ŁP. 507 do ŁP. 1.185. Kasa udzieliła pożyczek w ubiegłym roku na ŁP. 17.000. Ilość członków wynosiła na dzień 1 stycznia 1934 r. — 53, na dzień 1 stycznia 1935 r. — 300, na dzień 1 stycznia 1936 r. — 630. Według zawodów członkowie kasy podpadali pod następujące grupy: 280 rzemieślników, 108 robotników budowlanych, 108 urzędników i nauczycieli, 63 kupców, 27 przemysłowców, 11 rolników, 16 właścicieli hoteli i pensjonatów, 5 przedstawicieli wolnych zawodów oraz 3 właścicieli nieruchomości.

HALWAA WECHISACHON W JEROZOLIMIE. Kasa pożyczkowo-oszczędnościowa Halwaa Wechisachon w Jerozolimie rozwija ożywioną działalność. Panika na rynku pieniężnym we wrześniu 1935 r. nie wpłynęła na działalność kasy. Niewielka ilość wkładów została wycofana. Kapitał własny kasy wynosił w końcu roku ŁP. 18.644 wobec ŁP. 13.928 na początku 1935 r. Depozyty i oszczędności przy końcu roku wynosiły ŁP. 205.294. Ilość członków kasy wzrosła w ubiegłym roku z 3.396 do 3.750. Czysty zysk kasy w ubiegłym roku wynosił ŁP. 1.658.

RZEMIEŚLNICZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-POŻYCZKOWA W HAJFIE. W roku ubiegłym kasa wykazała b. ożywioną działalność. Ogólny obrót kasy wynosił ŁP. 1.257.610 wobec ŁP. 611.461 w r. 1934, a więc wzrost o 105%. Ilość członków kasy wynosiła w końcu roku 1935 — 1.942, wobec 1.299 w roku poprzednim. Kapitał własny kasy wynosił w końcu r. 1935 ŁP. 6.810 wobec ŁP. 3.110 na początku tegoż roku. Wzrosła też kwota udzielonych pożyczek z ŁP. 41.792 do ŁP. 86.270. Depozyty i oszczędności w kasie zmalały we wrześniu ubiegłego roku z ŁP. 19.783 do ŁP. 18.291. Kasa obniżyła stopę procentową przy pożyczkach udzielanych swoim członkom. Kasa liczyła w końcu 1935 roku 1.942 członków, w tem 1.443 (75%) rzemieślników, 198 (10%) urzędników i 143 (7,5%) robotników.

KOMUNIKACJA

WPROWADZENIE NOWYCH AUTOBUSÓW JEDNOPIĘTROWYCH. Magistrat Tel-Awiwu postanowił wprowadzić do komunikacji miejskiej autobusy jednopiętrowe, według wzorów autobusów londyńskich.

IMIGRACJA

IMIGRACJA ŻYDOWSKA DO PALESTYNY W R. 1935. Według oficjalnych danych rządu palestyńskiego, imigracja do Palestyny w r. 1935 wynosiła 59.718 osób, w tem 58.050 żydów i 1.668 nieżydów. Ilość turystów, którzy zalegalizowali swój pobyt w kraju, wynosiła 4.428 osób, w tem 3.804 żydów i 624 nieżydów. Liczba imigrantów łącznie z turystami, którzy zalegalizowali swój pobyt w kraju, wynosiła więc w 1935 roku 64.146, w tem 61.854 żydów i 2.292 nieżydów. Według poszczególnych miesięcy imigracja ta przedstawiała się, jak następuje:

	Imigranci zalegalizowani	Turyści	Ogółem
styczeń	3.996	356	4.352
luty	5.296	358	5.654
marzec	6.881	315	7.206
kwiecień	4.364	372	4.736
maj	4.152	450	4.602
czerwiec	4.464	366	4.800
lipiec	4.817	598	5.415
sierpień	4.735	388	5.123
wrzesień	6.411	304	6.715
październik	5.805	301	6.106
listopad	4.363	277	4.640
grudzień	4.434	343	4.777
Ogółem	59.718	4.428	64.146

PRACA

ILOŚĆ ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH W PALESTYNIE. Wydział statystyczny Histadrut Haowdim ogłosił ostatnio dane, dotyczące ilości robotników w Palestynie w latach 1934/35. Według tych danych wynika, iż w r. 1934 ilość robotników żydowskich (bez żon) wynosiła 65.000, w r. 1935 — 83.000, przyczem członków Histadrutu było w 1934 roku 53.019, a w r. 1935 — 69.332. Ogólna ilość robotników w Tel-Awiwie (bez żon) wynosiła w 1934 roku 23.000, a w roku 1935 — 30.000, w Hajfie w r. 1934 — 13.000, a w r. 1935 — 19.000, w Jerozolimie w r. 1934 — 6.000, a w r. 1935 — 8.000, w innych miastach w r. 1934 — 1.000, a w r. 1935 — 1.500. Ogółem ilość miejskich robotników żydowskich wynosiła w r. 1934 — 43.000, a w r. 1935 — 58.500 osób. Ogólna ilość robotników żydowskich (bez żon) w kolonjach wynosiła w r. 1934 — 15.00, a w r. 1935 — 18.000 osób. Ogólna ilość robotników żydowskich, zatrudnionych przy robotach budowlanych wynosiła w r. 1934 — 14.200, a w r. 1935 — 12.000. W r. 1934 przy budownictwie i robotach publicznych w Tel-Awiwie zatrudnionych było 6.000 robotników, a w r. 1935 — 5.000, w Hajfie w r. 1934 — 4.000, a w r. 1935— 3.000, w Jerozolimie w r. 1934 — 1.200, a w r. 1935 — 1.600, w kolonjach w r. 1934 — 3.000, a w r. 1935 — 1.500. Ogólna ilość robotników, zatrudnionych w przemyśle i rzemiośle wynosiła w roku 1934 — 19.000, a w r. 1935 — 25.000. Większość robotników zatrudnionych w przemyśle, znajduje się w Tel-Awiwie, a mianowicie w r. 1934 ilość ich w Tel-Awiwie wynosiła 11.000, a w r. 1935 — 13.500. Statystyka wyżej cytowana obejmuje pozatem szereg innych gałęzi produkcji.

ILOŚĆ ROBOTNIKÓW ŻYDOWSKICH W PARDESACH ŻYDOWSKICH. Ilość robotników żydowskich w osiedlach rolnych Palestyny stale wzrasta. Poniżej podajemy tabelę, ilustrującą stan zatrudnienia robotników żydowskich w pardesach żydowskich w 4-ch głównych osiedlach rolnych Palestyny:

Na dzień 1 lutego 1935 r.

Kolonje	Żydzi	Arabowie
Petach Tikwa	988	3.220
Rechowot	848	1.296
Nes Ziona	343	1.080
Chedera	703	618
Ogółem	2.882	6.214

Na dzień 1 sierpnia 1935 r.

Kolonja	Żydzi	Arabowie
Petach Tikwa	402	894
Rechowot	444	541
Nes Ziona	408	404
Chedera	330	487
Ogółem	1.484	2.326

ORGANIZACJA ROBOTNIKÓW ROLNYCH. Organizacja ta liczy 25.400 członków i zajmuje się zarówno sprawami zawodowemi, jakoteż osiedleniem swoich członków w nowopowstających kolo-

njach. Z organizacją tą ściśle współpracują towarzystwa „Nir“ i „Jachin“.

ILOŚĆ BEZROBOTNYCH W PALESTYNIE. Przy końcu stycznia 1935 r. ilość bezrobotnych w Palestynie wynosiła 653, w końcu lutego — 250, w marcu — 215, w kwietniu — 558, w maju — 667, w czerwcu — 735, w lipcu — 782, w sierpniu — 1.100, we wrześniu — 3.024, w październiku — 4.820, w listopadzie — 5.230, w grudniu— 5.297. Warto zaznaczyć, iż obecnie bezrobotni robotnicy żydowscy zostali prawie wszyscy zatrudnieni w osiedlach żydowskich, zastępując strajkujących robotników arabskich.

RUCH SPÓŁDZIELCZY

RUCH SPÓŁDZIELCZY W PALESTYNIE. Spółdzielczość w Palestynie wykazuje stały rozwój. W ostatnich latach szczególnie wzrosła liczba spółdzielni kredytowych. Spółdzielnie te są zorganizowane w 2-ch związkach rewizyjnych, a mianowicie w związku rewizyjnym „Merkaz“ oraz związku rewizyjnym Histadrutu. O stanie spółdzielni kredytowych w Palestynie świadczy niżej podana tabela, ilustrująca stan ich kapitałów, na dzień 1 marca 1936 r.

Stan kapitałów spółdzielni związku „Merkaz“.

	Kapitał własny ŁP.	Depozyty ŁP.
W miastach	312.800	1.554.853
Na wsi	61.079	158.941
Ogółem	313.879	1.713.794

Stan kapitałów spółdzielni kredytowych Histadrut Haowdim

	Kapitał własny ŁP.	Depozyty ŁP.
W miastach	41.789	167.934
Na wsi	26.557	64.285
Ogółem	68.346	231.219

Stan kapitałów spółdzielni kredytowych nienależących do związków rewizyjnych.

	Kapitał własny ŁP.	Depozyty ŁP.
W miastach	142.789	713.130
Na wsi	62.178	111.183
Ogółem	204.967	824.313

SPÓŁDZIELNIE WYTWÓRCZE W PALESTYNIE. Spółdzielczość w Palestynie wykazuje stały rozwój. Wzrasta nieustannie ilość spółdzielni wytwórczych, spożywczych, transportowych i t. d. Ilość spółdzielni wytwórczych zorganizowanych w związku rewizyjnym Histadrutu wynosiła w r. 1935 — 46. Spółdzielnie te dysponowały kapitałem ŁP. 61.128. Ilość zatrudnionych pracowników wynosiła 920.

SPÓŁDZIELNIE TRANSPORTOWE W PALESTYNIE. Ilość spółdzielni transportowych, zorganizowanych w związku rewizyjnym Histadrutu, wynosiła w roku 1935 — 25. Spółdzielnie te dysponowały własnym kapitałem w wysokości ŁP. 216.853.

MIASTA

ROZWÓJ TEL-AWIWU. O stałym rozwoju Tel-Awiwu świadczy wzrost budżetu tegoż miasta. W roku 1935/36 budżet Tel-Awiwu wynosił ŁP. 438.000. Warto zaznaczyć, iż Tel-Awiw, który powstał w r. 1909 liczy obecnie 155.000 mieszkańców, przyczem 2/3 całego przemysłu miejskiego Palestyny oraz 50% żydowskiego handlu drobnego i 85% żydowskiego handlu hurtowego koncentruje się w Tel-Awiwie.

PERTRAKTACJE W SPRAWIE POŻYCZKI DLA TEL-AWIWU. Magistrat m. Tel-Awiwu prowadzi obecnie pertraktacje z towarzystwem ubezpieczeniowem „Prudential“ w sprawie otrzymania wielkiej pożyczki na rzecz przeprowadzenia

kanalizacji, budowy szpitala i gmachów szkolnych.

ROZWÓJ HAJFY. Naskutek wybudowania wielkiego portu w Hajfie, miasto to wykazuje coraz szybszy rozwój. Ilość mieszkańców Hajfy wynosi w chwili obecnej około 100.000, wśród których 50% stanowią żydzi. W Hajfie i pobliskiem Emek Zewulun skoncentrował się ciężki przemysł Palestyny.

BUDŻET JAFFY. Budżet Jaffy za r. 1936/37 przewiduje po stronie dochodów ŁP. 158.000, a po stronie rozchodów — ŁP. 157.000.

RÓŻNE

* W marcu r. 1936 udzielono prawa praktyki w Palestynie 14 dentystom, 2 aptekarzom i 3 akuszerkom.

* Dnia 6 czerwca zamknięte zostały Targi Lewantyńskie, 1936 w Tel-Awiwie. Ilość zwiedzających tegoroczne Targi wynosiła 300.000.

* Lord Melchett zapowiedział wysunięcie w Izbie Lordów żądania przeniesienia wszystkich urzędów portowych z Jaffy do Tel-Awiwu.

WYCIECZKI

i

PRZEJAZDY TURYSTYCZNE

DO PALESTYNY

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA

WARSZAWA, FREDRY 10

organizuje wycieczki i przejazdy turystyczne do Palestyny okrętem s/s „Polonja“.

Informacyj udziela POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA, Warszawa, Fredry 10. Do pisemnych zapytań należy załączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

TRANSJORDANJA

PACYFIKACJA KRAJU. Rząd transjordański przedsięwziął szereg kroków, zmierzających do uspokojenia nastrojów ludności i ustabilizowania stosunków gospodarczych i politycznych w kraju.

SYRJA

PRASA LIBAŃSKA PRZECIWKO ROZSZERZENIU STRAJKU ANTYŻYDOWSKIEGO W LIBANIE. Prasa libańska występuje stanowczo przeciwko uprawianiu propagandy bojkotowej przeciwko żydom w Libanie. Zdaniem jej należy rozróżnić momenty gospodarcze od politycznych.

EGIPT

UROCZYSTE OTWARCIE PARLAMENTU EGIPSKIEGO. Dn. 23 maja nastąpiło uroczyste otwarcie nowowybranego parlamentu egipskiego. Premjer ministrów Nahas Pasza wygłosił wielką mowę polityczną, w której oświetlił obecną sytuację w kraju. M. in. poruszył on również zagadnienia gospodarcze, podkreślił konieczność rozbudowy przemysłu oraz ściślejszego zacieśnienia stosunków handlowych z krajami ościennemi. Omawiając stosunek Egiptu do Anglji, premjer Nahas Pasza podkreślił, iż rozwija on się pomyślnie, dotychczasowe trudności i przeszkody zostały usunięte i należy przypuszczać, że obecnie nastąpi okres harmonji i współpracy między Egiptem a W. Brytanją. Dążeniem Egiptu jest uzyskanie zupełnej suwerenności.

„AL-GAHAD" PRZECIWKO SJONIZMOWI. Organ partji Wafd, „Al-Gahad" zamieszcza większy artykuł o obecnej sytuacji w kraju. Autor podkreśla, iż Arabowie palestyńscy mają do zwalczania imperjalizm angielski, sjonizm, oraz ciężką sytuację gospodarczą. Hańbą dla egipskich Arabów jest gołosłowne wyrażanie współczucia swym braciom w Palestynie bez konkretnych poczynań. Pismo nawołuje do utworzenia w Egipcie komitetu pomocy arabskiej akcji w Palestynie.

IRAK

BUDŻET RZĄDU IRASKIEGO. Budżet rządu iraskiego przedstawiał się na dzień 31 marca 1935 jak następuje: dochody — 4.000.940 dynarów, wydatki — 3.735.374 dynary. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosiła 265.566 dynarów.

PODATEK OD DOCHODU ustalony na 9% jest pobierany zarówno od obywateli jak i od cudzoziemców. Podatek ten jest pobierany od wszystkich cudzoziemców niezależnie od tego jaki jest ich dochód. Obywatele irascy, posiadający dochód roczny 150 dynarów są zwolnieni z podatku, dochód — 300 dynarów płacą max. 6%, a posiadający dochód wyższy niż 300 dynarów płacą podatek w wysokości 9%.

TURCJA

HANDEL ZAGRANICZNY TURCJI W STYCZNIU 1936 R. Na podstawie opublikowanych statystyk przez Generalną Dyrekcję Urzędu Statystycznego wynika, że eksport Turcji w styczniu 1936 wyraził się sumą 9.125.570 funtów, podczas gdy import wynosił 6.421.714. Import w styczniu roku ub. wynosił 9.210.180 funtów. Eksport z Turcji w lutym 1936 r. przewyższył o ⅓ import do Turcji i bilans handlowy zamykał się nadwyżką w wysokości 2.703.776 futów. Niżej podana tablica ilustruje handel zagraniczny Turcji w styczniu w latach 1933—1936:

	1936	1935	1934	1933
	(w tys. funtów)			
Eksport	9.126	9.210	6.413	6.678
Import	6.422	6.558	6.702	5.980
Różnica	+2.704	+2.652	— 289	+ 698

Najważniejszym artykułem wywozowym jest tytoń. Eksport tytoniu wraz owocami wynosi 55% wartości ogólnego eksportu z Turcji.

Import artykułów bawełnianych w r. 1936 zmniejszył się znacznie wobec roku 1934, a mianowicie z 1.458.820 funtów do 703.353 funtów. Ilość importowanego żelaza i stali wzrosła podwójnie w 1936 r. wobec 1934. Należy zauważyć, iż import środków lokomocji lądowej znacznie wzrósł i w 1934 r. wyraził się wartością 32.971 funtów, w 1935 r. — 247.925 funtów i 446.764 funtów w 1936 r. Wzrost importu tych artykułów tłumaczy się głównie budową nowych dróg kolejowych.

UKŁAD KLERYNGOWY Z POLSKĄ. Układ kleryngowy zawarty między Polską a Turcją wszedł już w życie. Wykonanie jego powierzono Centralnemu Bankowi Republiki Tureckiej i Polskiemu Towarzystwu Handlu Kompensacyjnego. Układ ten jest uzupełnieniem umowy handlowej zawartej w lutym b. r.

WĘGIEL. Prezydjum rady ministrów wydało rozporządzenie, by instytucje państwowe używały do opału tylko węgiel, a nie drzewo ani też węgiel drzewny, by w ten sposób uchronić lasy przed zbytniem wytrzebianiem.

PORT IZMIR. Komisja ekspertów dla zbadania możliwości powiększenia urządzeń portowych w Izmirze, utworzona przez Ministerstwo Gospodarki Narodowej, rozpoczęła już swoją działalność. Urządzenia, służące do przewozu towarów oraz do wyładowania mają być zmodernizowane.

USTAWA O ZAWODZIE ADWOKATA. Rada Adwokacka opublikowała projekt ustawy regulującej stosunki w zawodzie adwokackim. Projekt ustala między innemi, że adwokat musi mieć minimum 23 lata, być poddanym tureckim, być dyplomantem szkoły prawnej lub fakultetu prawa i mieć odbyty staż.

TOWARZYSTWO DLA EKSPORTU TYTONIU. Umowa, dotycząca założenia towarzystwa dla eksportu tytoniu o kapitale miljona funtów, została podpisana między dyrekcją monopolu tytoniowego z jednej strony a Ich Bankasi i Ziraat Bankasi z drugiej strony. Towarzystwo to będzie miało swą siedzibę w Istambule i będzie eksportowało tytoń przerobiony lub w liściach.

POLSKO-PALESTYŃSKI BANK SPÓŁDZIELCZY
z odpowiedzialnością ograniczoną w Warszawie

załatwia wszelkie czynności bankowe związane z emigracją i wymianą towarów między Polską a Palestyną.

Warszawa, ul. Fredry 10 Tel. 296-02, 521-06

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w r. 1935 w porównaniu z r. 1934.

	Rok 1934	Rok 1935
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	15,152,781	17,853,493
w tem towary	14,879,351	17,331,593
Wywóz ogółem	3,217,562	4,215,486
w tem towary	2,367,302	3,748,982
Reeksport	283,946	300,671
Tranzyt	239,558	481,959

Import do Palestyny głównych artykułów w r. 1935
w porównaniu z r. 1934.

	r. 1934		r. 1935	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	140,207	125,628	179,191	193,204
Pszenica	455,470	321,802	178,924	117,428
Mąka pszenna	246,948	232,220	337,867	348,950
Bydło (sztuk)	270,549	344,122	372,537	549,280
Cukier	189,901	150,805	269,604	206,829
Kartofle	123,488	73,150	157,744	97,208
Drzewo budulcowe m^3	200,337	460,410	207,047	500,137
Żelazo w sztabach i prętach	805,124	520,604	870,825	614,437
Rury i ich łączniki	204,697	366,032	322,629	496,404
Drzewo na skrz. pom. m^3	73,339	242,838	105,500	358.776
Tkaniny bawełn.	39,794	520,574	39,745	529,242
Tkaniny wełniane	4,245	245,277	4,869	289,757
„ jedwabne	6,202	307,019	6,098	291,213
Benzyna (litrów)	40,608,907	206,257	52,610,370	275,209
Nafta (litrów)	48,573,941	154,711	57,589,808	199,494
Automobile (sztuk)	3,575	578,271	2,956	519,622

Główne artykuły wywozu Palestyny w r. 1935 w porównaniu z r. 1934.

	r. 1934		r. 1935	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł.P.
Skóry surowe i suszone	8,050	22,110	13,290	48,066
Jelita	550	13,326	1,150	24,531
Wino (litrów)	812,687	23,214	737,519	20,551
Pomarańcze (skrz.)	5,129,422	2,430,018	6,878,911	3,130,960
Oliwa	3,396	18,687	4,819	32,787
Migdały	530	1,584	520	2,278
Cement	6,090	1,700	9,840	2,650
Pończochy (tuz.)	32,082	8,920	53,780	11,095
Mydło	26,836	71,532	26,360	79,311
Zęby sztuczne	—	28,585	—	33,762

Eksport Palestyny według głównych krajów przeznaczenia w 1935 r. w porównaniu z r. 1934.

	r. 1934	r. 1935	w %
	w funtach palestyńskich		r. 1935
W. Brytanja	1,785,014	2,553,986	60,59
Niemcy	600,669	250,909	5,95
Holandja	77,481	185,438	4,40
Rumunja	60,485	92,219	2,18
Francja	29,552	89,769	2,13
Syrja	222,643	302,988	7,19
Egipt	70,484	77,402	1,84
Polska	31,990	122,245	2,90

Import do Palestyny według głównych krajów pochodzenia w r. 1935 w porównaniu z r. 1934.

	r. 1934	r. 1935	w %
	w funtach palestyńskich		r. 1935
W. Brytanja	2,960,706	3,212.378	17,99
Niemcy	1,658,993	2,197,144	12,30
Rumunja	953,343	1.208,204	6,77
Belgja	620,468	718,596	4,02
Czechosłowacja	514,210	667,536	3,74
Syrja	1,083,095	1,310,363	7,34
Egipt	456,832	594,378	3,33
Turcja	495,308	338,807	1,90
Irak	180,452	219,776	1,23
Polska	475,375	778,789	4,36

Ruch okrętowy

Ruch okrętowy w portach palestyńskich w latach 1931—1935.

Rok	Weszło		Wyszło	
	Ilość okrętów	tonaż	Ilość okrętów	tonaż
1931	2,949	1,859,779	2,944	1,864,172
1932	2,943	2,058,305	2,914	2,033,814
1933	3,372	3,293,634	3,298	3,209,970
1934	3 415	4,316,884	3,388	4,230,761
1935	3 750	5,563,517	3,702	5,534,777

Handel zagraniczny Egiptu

Handel zagraniczny Egiptu w grudniu 1935 r. i w całym roku 1935 w porównaniu z odpowiedniemi okresami r. 1934.

	Grudzień		Styczeń-Grudzień	
	1934	1935	1934	1935
	w funtach egipskich			
Przywóz ogółem	2,735,252	2,927,825	29,303,723	32,232,649
w tem towary	2,734,164	2,926,749	29,243,631	32,204,215
Wywóz ogółem	3,302,775	4,005,588	31,055,759	35,603,855
w tem towary	3,302,775	4,005,588	31,048,037	34,233,562
Reeksport	38,913	92,338	568,941	992,007
w tem towary	38,729	92,307	567,807	986,697

Główne artykuły wywozu z Egiptu w grudniu 1935 r. oraz w całym r. 1935 w porównaniu z r. 1934

	Grudzień		Styczeń—Grudzień			
	r. 1935		r. 1935		r. 1934	
	Kwintale	Ł. E.	Kwintale	Ł. E.	Kwintale	Ł. E.
Mąka pszenna	3,184	3,385	32,238	33,029	40,404	40,392
Winogrona	584	649	79,641	74,589	75,234	72,376
Jabłka świeże	11,873	18,495	50,975	89,961	48,430	100,481
Węgiel	2,263,960	271.828	16,798,280	1,837,003	13,057,650	1,379,039
Benzyna	16,199	9,828	194,562	105,832	129,769	53,692
Nafta	199,325	59,180	2,587,499	714,201	2,656,280	715,929
Cement	65,570	10,146	622,840	93,486	851,280	120,608
Tkaniny bawełniane	8,008	114,926	259,617	3,216,097	246,806	3,227,676
Żelazo i stal w sztab	97,357	59,592	901,024	558,825	1,002,798	571,503
Worki jutowe	9,341	20,153	177,401	463,888	197,771	515,565
Papier do pakowania	16,697	15,860	156,654	147,069	139,205	131,717
Drzewo budulcowe	169,540	71,428	2,670,420	1,049,153	3,015,260	1,129,793
Sztuczny nawóz	895,310	359,371	5,616,450	2,557,348	4,223,990	2,170,816

Główne artykuły przywozu do Egiptu w grudniu 1935 r. oraz w całym r. 1935 w porównaniu z r. 1934.

	Grudzień r. 1935		Styczeń-Grudzień r. 1935		Styczeń-Grudzień r. 1934	
	Kwintale	Ł. E.	Kwintale	Ł. E.	Kwintale	Ł. E.
Bawełna surowa						
„Sakellaridis“	56,115	479,142	533,694	4.277,606	669,022	5,013,682
„Aschmuni“	257,170	1,720,660	2,455,421	15,768,422	2.623,653	15,749,264
„Pilion“	441	3,076	9, 585	66,306	55,525	368,889
Inna	119,471	945,646	848,461	6,300,428	505,608	3,656.064
Ryż niełuszczony	59,408	46,027	235,459	184,894	143,335	100,276
Ryż łuszczony	71,182	82,828	434,768	491,936	400.897	413,697
Papierosy	174	12,536	3,079	216,876	2,638	202,522

Handel zagraniczny Egiptu w grudniu 1935 r. i w całym roku 1935.

	Grudzień 1935 r.			Styczeń-Grudzień 1935		
	Przywóz	Wywóz	Reeksport	Przywóz	Wywóz	Reeksport
	w funtach egipskich					
W. Brytanja	861,837	1,590,553	2,945	7,352,664	11,231,002	58,752
Francja	176,156	570,075	552	1,693,937	3,768,270	20,628
Niemcy	309,513	275,552	589	2,873,910	2,787,861	15,975
Włochy	91,391	40,345	2,344	1,801,064	2,256,123	55,854
St. Zjednoczone	164,681	204,611	286	1,666,353	1,361,831	3,502
Palestyna	10,374	39,855	7,184	187,629	498,171	133,410
Irak	12,414	4,280	2,478	68,312	150,851	8,549
Turcja	41,862	7,350	9	325,473	87,419	1.029
Iran	99,961	21	162	597,052	1,329	2,773
Polska	21,386	70,749	—	167,277	570,854	5

„BIBLJOTEKA DLA SPRAW PALESTYNY i BLISKIEGO WSCHODU"

pod redakcją inż. JÓZEFA THONA.

Już opuścił prasę numer 5 Bibljoteki

p. n.

„INFORMATOR

HANDLU POLSKI z PALESTYNĄ i KRAJAMI BLISKIEGO WSCHODU za R. 1935"

w opracowaniu ALEKSANDRY MOZESON.

Z treści: Handel Polski z krajami zamorskiemi. — Ogólne wiadomości o Palestynie. — Handel zagraniczny Palestyny. — Stosunki handlowe polsko-palestyńskie. — Sprawy celne. — Przepisy dotyczące importu z Polski do Palestyny. — Premje eksportowe. — Sprawy transportowe. — Faktury i świadectwa pochodzenia. — Nowe możliwości eksportowe. — Bliski Wschód: Egipt. — Irak. — Syrja. — Cypr. — (ogólne wiadomości o tych krajach, ich handel zagraniczny ze szczególnem uwzględnieniem Polski i t. d.).

Do nabycia:

Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, Warszawa, Fredry 10.

P. K. O. 9231.

Cena egzemplarza — zł. 5. Dla członków Izby — zł. 3.50.

PRENUMERATA:

Kwartalnie	zł.	3.—
Półrocznie	„	6.—
Rocznie	„	12.—
Cena pojedyjczego numeru	„	1.20

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06. P. K. O. 9231.

Redaktor odpowiedzialny:

P. WASSERMAN

Wydawca:

POLSKO-PALESTYŃSKA IZBA HANDLOWA

Druk. „Monolit", Warszawa, Elektoralna 3, tel. 581-92.